

POGODA

Dziś będzie pogoda słoneczna, upalnie i parno, temperatura 90-92 stopni. W nocy przelotne burze, temp. 68 stopni.
We wtorek będzie naogół pogoda słoneczna i parno, temperatura około 90 stopni.
Wschód 5:24, zachód 8:11.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 99 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 23 Maja (May 23), 1977

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25c

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 23 maja — Jana de Rossi, Dezyderiusza.
Jutro wtorek, dnia 24 maja — Joanny, Estery.
Pojutrze środa, dnia 25 maja — Grzegorza, Urbana.

CARTER O "GLOBALNEJ" POLITYCE

Nieuchronne Zmiany Stylu Życia

Begin Doznał Ataku Serca

Tel Aviv. (UPI) — Menahem Begin, przywódca zwycięskiego ugrupowania prawicowego Likud i przypuszczalnie przyszły premier izraelski, doznał ataku serca i został przewieziony do szpitala na oddział ciężkich wypadków, wymagających specjalnej opieki. W marcu b.r. Begin doznał pierwszego ataku, który omal nie zakończył się tragicznie.

Dr Shlomo Lanidao, który opiekuje się chorym, powiedział, że pacjent spał pięć godzin zdrowym snem i że "obecnie czuje się OK i nie skarży się na żadne dolegliwości".

Dr Lanidao dodał, że 63-letni Begin pozostanie w szpitalu Ichilow w Tel Avivie na obserwacji przez kilka dni.

W pewnych kołach izraelskich wyrażana jest wątpliwość, czy Begin będzie w stanie stworzyć rząd koalicyjny i stanąć na jego czele.

Jeszcze wczoraj Begin miał dzień pracowicie wypełniony działaniami politycznymi. M.in. wystąpił on w telewizji i podtrzymał swoje nieugięte stanowisko w sprawie ewentualnych koncesji izraelskich na rzecz Arabów. Zapewnił on także że ma już większość, potrzebną dla sformowania rządu koalicyjnego, ale dodał, że pokonana Partia Pracy uchyliła się od udziału w rządzie Jedności Narodowej.

Nowe Akty Terroru w Holandii

Zuidlander. (UPI) — W ostatniej chwili nadeszła lakoniczna depesza, która głosi, że w Holandii doszło do dwóch nowych ataków terrorystycznych.

Rzecznik kolei państwowych podał wiadomość, że pociąg pasażerski, zmierzający do miasta Groningen na północy kraju, został zatrzymany w szarym polu i obsadzony przez osóbków uzbrojonych w pistolety maszynowe. Maszynistę i konduktora zmuszono do opuszczenia pociągu.

Rzecznik ten powiedział, że pociąg stanął wskutek "uruchomienia przez kogos" hamulca alarmowego. Bliższych szczegółów na temat tego ataku depesze nie podają. Istnieje przypuszczenie, że został on dokonany przez separatystów ze szczytu azjatyckiego Molleuccan.

Niemal dokładnie w tym samym czasie policja z miasta Assen, położonego na południe od Groningen, zawiadomiła, że "uzbrojeni osobnicy" opanowali szkołę w miejscowości Smilde i trzymają pod bronią, jako zakładników, 130 uczniów i nauczycieli. Nic więcej na temat tych zamachów nie wiadomo.

"Polskie Dni" w Plymouth

Plymouth (KW) — Przez cały tydzień trwały "Polskie Dni" w angielskim porcie Plymouth, dobrze znanym z lat drugiej wojny światowej załogom okrętów Polskiej Marynarki Wojennej.

Wystąpił m.in. Zespół Pieśni i Tańca "Cracovia", kierowany przez rodowite Angielki, w największej sali koncertowej miasta grał utwory Chopina pianista polskiego pochodzenia Andrzej Czajkowski, jeden z laureatów konkursu chopinowskiego w 1955 roku, w jednym z kin wyświetlano wyłącznie polskie filmy.

Największą atrakcją w Plymouth, rodzinnym mieście korsarza i podróżnika Drake'a, był zakotwiczony w porcie żeglowiec harcowski "Zawisza Czarny." Kapitana i załogę tego żaglowca przyjął lord-mayor Plymouth — Arthur Floyd.

Konsumpcję Zastąpi Konserwacja

Spółeczeństwo USA Musi Nastawić Się Na Oszczędność

New York. (ST) — Theodore J. Gordon, prezes Grupy Przyszłość, zajmującej się badaniami układów w dziedzinie spożycia i konserwacji, stwierdził że w latach osiemdziesiątych społeczeństwo amerykańskie będzie musiało zaakceptować zasady "wyróżnej konserwacji," podyktowane czynnikami gospodarczymi.

Gordon jest zdania, że o przyszłych wydatkach społeczeństwa będą decydowały cztery czynniki: oszczędność w dziedzinie energetycznej, układ ekonomiczny i demograficzny, nowa technologia i zmiana nastawienia w ocenie istotnych wartości.

Konieczność oszczędzania energii wywoła w szczególności "zmianę w ocenie czynników, które przynoszą wygodę życiową."

"Produkty i usługi wymagające uszczuplania zasobów energetycznych (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

La Passionaria Wróciła Do Hiszpanii

Madryt. (UPI) — Po 38 latach banicji spędzonych w ZSRR, komunistka hiszpańska 81-letnia Dolores Ibarruri, znana jako La Passionaria, powróciła do Hiszpanii. Na wiecu w baskijskim mieście Bilbao powitana została entuzjastycznie przez 40,000 zwolenników, którzy ją zasympali "deszczem" goździków.

Siwowłosa La Passionaria, ubrana w tradycyjnie czarne suknie, przemówiła do zebranych głosem tak samo mocnym, jak w latach 1936-39, kiedy to w kołach lewicy zdobywała legendarną sławę.

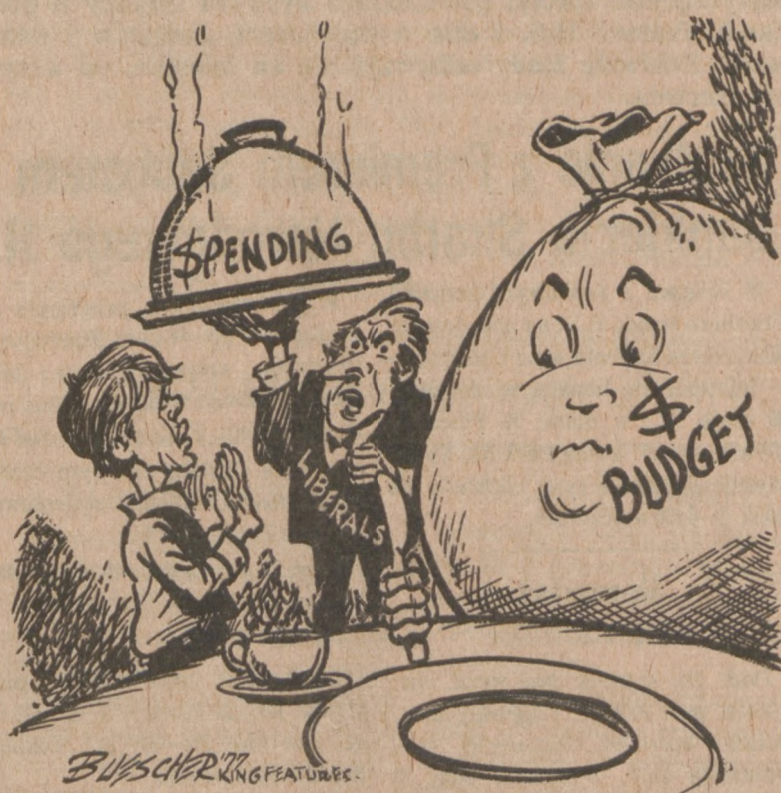
Wzruszenie jednak wzięło górę i La Passionaria płakała otwarcie, gdy wyrażała radość z racji swego powrotu do "Euskadi", czyli do kraju Basków. Nie omieszkała ona jednak sławić "wielkiego Związku Sowieckiego".

Na wyznaczoną na później konferencję prasową honorowa przewodnicząca hiszpańskiej partii komunistycznej nie stawiała się, ponieważ — jak wyjaśnili dygnitarze kompartii — przeżycia stały się dla niej wstrząsem, który zmusił ją do położenia się do łóżka.

W czasie przemówienia komunistki, władze hiszpańskie — w ramach programu amnestijnego, zainicjowanego przez króla Juana Carlosa — zwolniły z więzienia pięciu najbardziej zatwardziałych separatystów baskijskich, którzy w latach siedemdziesiątych skazani zostali na śmierć za zamordowanie szefa policji w baskijskim mieście Irunie. Wyrok śmierci — pod naciskiem opinii międzynarodowej — został przez ówczesnego dyktatora Franco zamieniony na dożywotnie więzienie.

Adwokaci baskijskich więźniów politycznych twierdzą, że 19 innych Basków wyjdzie w tym tygodniu na wolność. Wszyscy uwolnieni będą musieli wyjechać za granicę. Tych pierwszych pięciu natychmiast po wyjściu z więzienia przewieziono samolotem do Belgii. Powyższe pociągnięcia rządu hiszpańskiego mają na celu spacyfikowanie sytuacji politycznej w kraju przed wyborami parlamentarnymi, wyznaczonymi na 15 czerwca.

Lubią Wydawać Cudze Pieniądze!



Nie Chcą "Concorde"

Nowy York. (UPI) — Przeciwnicy wyrażenia zgody na lądowanie na Lotnisku Kennedy'ego ponaddwukilowego samolotu pasażerskiego "Concorde" zorganizowali wczoraj niesamowitą blokadę — zarówno od lądu jak i morza — portu lotniczego. Była to już druga demonstracja tego typu w ciągu ostatnich 8 dni. Policja twierdzi, iż przynajmniej 2 tys. pojadów, w ślimaczym tempie przejeżdżało obok lotniska, tamując dojazd pasażerom.

Flotylla około 50 małych łódek prywatnych natomiast zbliżyła się do lotniska od strony Jamajki i dopiero kilka jednostek wodnych nowojorskiej policji zdołało z trudem przywrócić w porcie porządek. Jedną z łodzi, na której pokładzie znajdowało się około 50 osób, zatrzymała się w miejscu odległym zaledwie o 500 jardów od końca bieżni lotniska. Załoga łodzi starała się wyjść na ląd, lecz została zatrzymana przez władze porządkowe.

Większość demonstrantów to okoliczni mieszkańcy z Nowego Yorku i pobliskich miejscowości w stanie New Jersey. Twierdzą oni, że ryk silników "Concorde" uczyni dalsze mieszkanie w tym rejonie niemożliwością.

Zastrzyki Przeciw Zapaleniu Płuc

Atlanta (UPI) — Federalni eksperci zdrowia potrzebują więcej czasu na dodatkowe badania zanim zalecą sprzedaż zastrzyków ochronnych przed zapaleniem płuc i pokrewnymi chorobami, m.in. zapaleniem ucha wewnętrznego.

Grupa uczonych i lekarzy, która zebrała się w ośrodku zapobiegania epidemii, nie jest jednomyślna w sprawie szczepionki. Dr Bruce Dull jest za dodatkowymi badaniami, choć stwierdził, że szczepionka jest pomocna w pewnych wypadkach i w pewnym wieku. Ma być jednak bez wartości w zapobieganiu zapalenia ucha wewnętrznego u dzieci.

Dr John Robbins z federalnego laboratorium biologicznego jest za udzieleniem zezwolenia na produkcję i stosowanie szczepionki, twierdząc, że jest ona bardzo skuteczna w zapobieganiu zapalenia płuc u niemowląt i u dorosłych powyżej 40 lat.

Jeszcze Nie Czas

London. (UPI) — Obradujący prywatnie ministrowie spraw zagranicznych EWG doszli do wniosku, że jest jeszcze za wcześnie na dopuszczenie Grecji, Portugalii i Hiszpanii do Wspólnoty.

Federacja Pod Berłem Moskwy

Bejrut. (NYT) — Dziennik libański "An Nahar", powołując się na źródła dyplomatyczne, donosi, że Związek Sowiecki zaproponował utworzenie federacji, złożonej z Etiopii, Somalii, francuskich terytoriów Afars i Issas oraz z etiopskiej prowincji Erytrei, zobowiązując się do udzielenia federacji pomocy gospodarczej i zbrojeniowej, oczywiście za cenę kontroli nad tym ważnym pod względem strategicznym rejonem afrykańskim.

Wspomniany dziennik twierdzi, że plan stworzenia takiej federacji przedłożył, na prośbę sowieckiego prezydenta Nikołaja Podgornego, komunisty kubański Fidel Castro w czasie swej ostatniej tury objazdowej po Afryce.

Według planu sowieckiego, Erytrea, która od lat walczy o wyswobodzenie się spod panowania etiopskiego, pozostałaby w ramach federacji rejonem autonomicznym, a nie odrębnym organizmem państwowym.

Terytoria francuskie Afars i Issas, które w przyszłym miesiącu staną się państwem niepodległym pod nazwą Dżibuti, ze względu na swoje kluczowe położenie również objęte zostały planem sowieckim.

Dziennik libański nie wspomina czy plan sowiecki był dyskutowany na Kremlu w czasie ostatniej wizyty w Moskwie przywódcy junty etiopskiej plk. Mengistu Haile Mariama.

Rodzice Sabicha Skarżą Claudine

Denver (UPI) — Rodzice zawodowego narciarza Władimira Sabicha, zamordowanego przez swoją przyjaciółkę Claudine Longet, wnieśli pozew do sądu, domagając się od francuskiej piosenkarki odszkodowania w wysokości \$1.3 miliona.

Władimir P. Sabich Sr., lat 62, emerytowany policjant, oraz jego żona Frances Sabich, lat 64, zam. w Kyburz, Calif., motywują swoje postępowanie w petycji, utrzymując, że 36-letnia Miss Longet działała z mściwości i bez jakiegokolwiek poszanowania praw drugiego człowieka.

Sabich został zastrzelony w domu w Aspen, Colo., gdzie mieszkał razem z Claudine, byłą małżonką Andy Williamsa, znanego piosenkarza i aktora telewizyjnego.

Longet, która została skazana na karę 30 dni więzienia, właśnie zakończyła odsiadki wyroku w zakładzie karnym.

Biskupi Włoscy I Kompartia

Watykan. (DP) — Konferencja biskupów włoskich uchwaliła deklarację stwierdzającą, że zasady chrześcijaństwa nie mogą być uzgodnione z doktryną marksistowską i że katolicy powinni zdawać sobie sprawę, że w stosunkach z marksistami muszą traktować ich jako ludzi nie będących chrześcijanami.

Deklaracja ta zbiegła się jednocześnie z prowadzonymi w Rzymie rozmowami pomiędzy kierownictwem sprawującej rządę mniejszościowej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej a innymi stronnictwami, wśród których są komuniści.

Jak wiadomo, kompartia uchylając się od zasadniczych głosowań w parlamencie, umożliwia rządę gabinetowi Andreottiego.

Prezydent Carter — "Afrikaner"

Lusaka (UPI) — Wprawdzie na konferencji NZ w Maputo ambasador Andrew Young zapowiedział, że Stany Zjednoczone prawdopodobnie nie poprą zredagowanej w ostrych słowach rezolucji, potępiającej Republikę Afryki Południowej i Rodezję, ale kontynuując swoją wyprawę dyplomatyczną po Czarnym Lądzie nie zaniechał swej dosyć "swobodnej" dyplomacji i nie zrezygnował z zaskakujących wypowiedzi.

Prezydenta Cartera ambasador Young nazywał "Afrikaner" i zapowiadał, że Stany Zjednoczone mogą podjąć naciski ekonomiczne na RAP i Rodezję.

W ciągu 31-godzinnego pobytu w Republice Afryki Południowej ambasador Young przemawiał na bankiecie, wydanym na jego cześć przez czołowych finansistów i przemysłowców, których ostrzegł, że największym niebezpieczeństwem dla RAF nie jest zagrożenie militarne, ale ekonomiczne, a mianowicie — kurczące się rynki zbytu, zmniejszające się inwestycje i bezproduktywne marnowanie możliwości wykształconych Murzynów.

Następnie Young uczestniczył w ceremonii zorganizowanej przez Gatsha Buthelezi — szefa plemienia Zuluszów. W czasie tej ceremonii, gość amerykański złączył się z gospodarzami w chóralnym odśpiewaniu pieśni "Nkosi Sikelele Afrika" (Boże błogosław Afryce), która jest hymnem narodowym murzyńskich nacjonalistów. A kiedy szef Buthelezi, po odśpiewaniu pieśni, wzniósł do góry zaciśniętą pięść i krzyknął "Amandhla", co znaczy "potęga", a tłum odpowiedział mu "Ngawenthu" — co znaczy "jest przy nas" — ambasador Young nie mógł ukryć wzruszenia.

Z Johannesburga czarny dyplomata amerykański odleciał do Lusaki, gdzie będzie konferował z zambijskim prezydentem Kennethem Kaundą, a później poleci do Chartumu w Sudanie.

Zgoda Całkowita

London (UPI) — Wiceprezydent Walter Mondale powiedział, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania doszły do "całkowitej zgody" w dążeniach do zapewnienia niepodległości zarówno w Rodezji jak i w Południowo-Zachodniej Afryce.

Kanadyjska Pomoc Zagraniczna

Ottawa (UPI) — Komitet spraw zagranicznych kanadyjskiego parlamentu powiedział się za zwiększeniem pomocy zagranicznej i importu do Kanady z krajów opóźnionych w rozwoju. Kanada przeznaczała dotąd \$1 miliarda rocznie na pomoc krajom opóźnionym w rozwoju.

Zagranicznej Swego Rządu Podczas Wystąpienia Na Uniwersytecie W South Bend, Ind.

South Bend, Ind. (CT-UPI) — Prezydent Carter wygłosił okolicznościowe przemówienie podczas uroczystości rozdania dyplomów na Uniwersytecie Notre Dame W South Bend, Ind. Był on jednym z 13 zaproszonych gości, którym wręczono doktorskie dyplomy honoris causa.

W czasie przemówienia do 2,150 absolwentów uczelni, Prezydent zapowiedział, iż nowa polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych odrzuci antykomunizm jako jeden ze swych głównych motywów i będzie polegać raczej na przymierzach i przyjaźni globalnej a nie tylko pomiędzy państwami Zachodu. "Nowa polityka" ma opierać się na 5 zasadniczych warunkach:

- poszanowanie praw ludzkich na całym świecie,
- dalsze zbliżenie wśród zachodnich demokracji,
- zakończenie wyścigu zbrojeń na mocy porozumienia ze Związkiem Sowieckim,
- pokojowe rozwiązanie sytuacji na Bliskim Wschodzie,
- nierozprzestrzenianie oraz redukcja potencjału nuklearnego w świecie.

Zamierzona polityka zagraniczna dyktuje poprawę w stosunkach nie (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pożar Hotelu w Brukseli

Bruksela. (UPI) — W śródmieściu Brukseli gwałtowny pożar strawił siedmiopiętrowy hotel dla turystów "Książę Brabantu".

W ogniu, który przypuszczalnie powstał w kuchni na parterze, zginęło co najmniej 12 osób, a 40 innych odniosło obrażenia.

Strażacy spostrzegli 6 dalszych ciał, ale nie mogą do nich dotrzeć, ponieważ strawiony ogniem budynek grozi zawaleniem.

Stwierdzono, że 11 śmiertelnych ofiar to uczestnicy 48-osobowej wycieczki brytyjskiej. Narodowości dwunastej ofiary nie udało się ustalić.

Alarm pożarowy wszczęła turystka, 49-letnia pani Edith Givanovich, która stwierdziła później, że w całym hotelu był tylko jeden hydrant i że recepcja hotelowa "wcale nie odpowiadała" na jej telefoniczne wezwania o ratunek.

Właściciel hotelu Henri der Goten utrzymuje, że zainstalował "nowy elektroniczny system alarmowy" i że hotel w pełni odpowiadał belgijskim przepisom bezpieczeństwa.

Niespodzianka

Guelph, Ont. (UPI) — Kobieta (nie podano jej nazwiska) pochyliła się by sprawdzić koła w swoim samochodzie i spotkała się "oko w oko" z aligatorem prawie 4 stopy długim. Kobieta telefonowała po policję, która usunęła aligatorkę, przekazując go tymczasowo uniwersytetowi w Guelph. Nikt nie wie, jak aligator dostał się pod zaparkowany samochód.

Dwie Kradzieże

San Antonio, Tex. (UPI) — Po raz drugi w ciągu ostatnich 3 miesięcy nieznani sprawcy włamali się do McNay Art Institute, skąd tym razem skradzione zostały 4 dzieła Pabla Picassa o szacowanej wartości przeszło \$75,000 łącznie.

21 lutego br. z tej samej galerii skradziono 5 obrazów francuskiego impresjonisty Pierra Augusta Renoira, w sumie wartych przynajmniej \$100,000. Żadnych dzieł dotychczas nie odzyskano i policja nie posiada na razie poszlak co do tożsamości sprawców. Przypuszcza się, iż obie kradzieże były dokonane przez tych samych przestępców.

Dzień Dobry Dzieci

NASZ ŚWIAT

I miasto i wioska
To jeden nasz świat!
I wszędzie, dziecino
Twa siostra, twój brat

I wszędzie dziecino,
Wśród lasów, wśród pól,
Jak ty czują radość,
Jak ty czują ból.



Maria Konopnicka—urodziła się 23 maja 1842 r. w Suwałkach—poetka i pisarka polska (zm. 1910).

A JAK CIEBIE



A jak ciebie kto zapyta
Kto ty taki, skąd ty rodem?
Mów, żeś z tego łąnu żyta,
Żeś z tych łąk, co pachną miodem;

Mów, że jesteś z takiej chaty,
Co Piastową chatą była,
Żeś z tej ziemi, której kwiaty
Gorzka rosa wykarmiła.

Z KUFERKIEM DO SZKOŁY

—Józek! Jóóózek!—rozległo się donośne wołanie.
—Gdzieś ty, gałganie, znów polaził—nawoływał stolarz Filip swego ucznia, którego matka oddała mu na praktykę. Oj, miał ten Józek, bo miał, w Filipowej stolarskiej szkole, obowiązków bez miary, i dziecko musiał kołysać i kartofle skrobać i izbę zamiatać...

Ale najciężej było mu wtedy, gdy zaprzężony do wózka ciągnął drzewo z lasu. Kiedyś wyjeżdżając z lasu, Józek aż oniemiał ze zdziwienia. Pod rozłożystym drzewem, na kocu, otoczona książkami siedziała starsza pani. Czytała. Była to niedawno przybyła do Żarnowca pani Konopnicka. Józek słyszał, że pisze różne wiersze. Zamieszkała ona we wsi na stałe, w małym ofiarowanym jej uroczyscie dworku. Do wsi zjechało się dużo ludzi z całej Polski, a miejscowi gospodarze witali tę starszą panią chlebem i solą.

Nigdy jeszcze Józek nie widział Konopnickiej z tak bliska. Stanął teraz niezdeterminowany. Poetką spostrzegła go jednak i przywołała do siebie, a gdy podszedł, pokazała obrazki, przeczytała kawałek opowiadania o chłopcach z "Serca" Amicisa. Widząc, że Józkowi oczy zapłonęły z wrażenia, spytała:

—Czy umiesz czytać?

—Nie.

—A chciałbyś sam przeczytać kiedyś tę książkę?

Chłopiec spojrzał na poetkę. Z jego płonących oczu biła taka ciekawość, że Konopnicka postanowiła zapraszać go do siebie na lekcje czytania i pisania. Od tej pory Józek z wielką gorliwością zabrał się do nauki. Coraz trudniej było mu spełniać wszystkie obowiązki u majstra. Ale czytał coraz lepiej i coraz częściej marzył o szkole, o której opowiadała mu pani Maria. Patrząc w rozwarłe oczy chłopca, gorące w pobludnej twarzy, Konopnicka postanowiła wydać go własnym kosztem do szkoły w mieście.

Z dużym trudem udało się namówić matkę Józka, aby odebrała Józka od stolarza.

Po pewnym czasie przyszła ze szkoły krótka, przerażająca odpowiedź: Kandydat może przyjechać, ale ma "mieć wszystkiego po sześć." Rozpacz Józka nie miała granic, bo wiedział, że ma wprawdzie aż dwie koszule, ale ani jednego prześcieradła, ręcznika, poszewki, a nawet ani jednej chustki do nosa. I ani jednej pary butów. Konopnicka jednak nie umiała łatwo wyrzec się raz podjętych planów. Kupiła chłopcu wszystko, czego szkoła żądała.

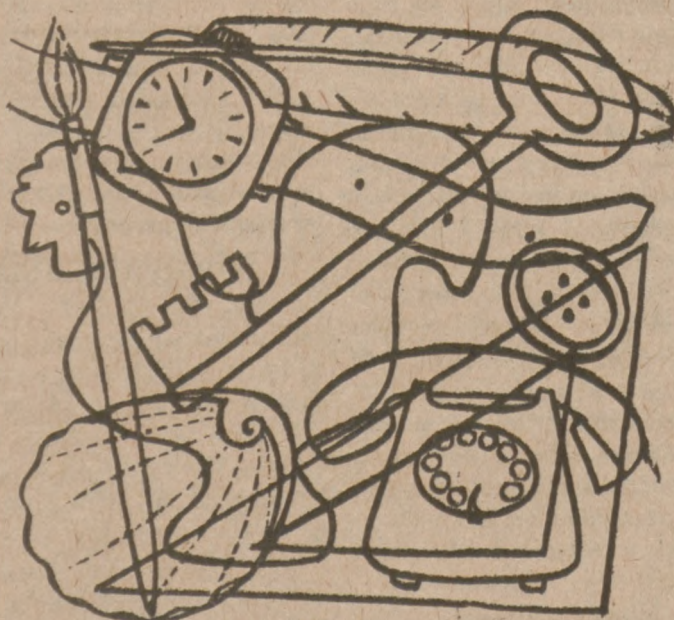
Przy końcu sierpnia pokazał się we wsi chłopiec w mundurze, w uczniowskiej czapce, z głową nabitą wiadomościami—i z kuferkim, w którym było "Wszystkiego po sześć." Jechał wreszcie do szkoły.

ZAGADKA LITEROWA

KOSADALASOKOK

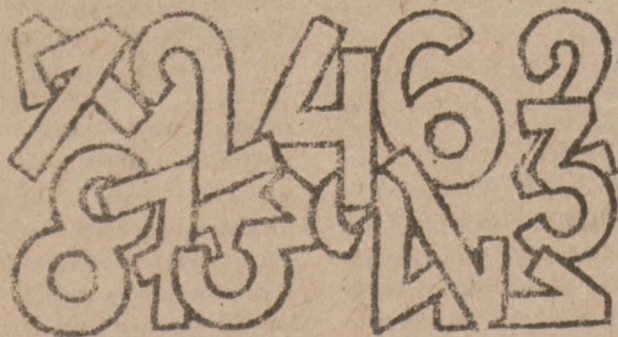
Jeżeli podzielicie ten długi, dziwny wyraz w ten sposób, że ostatnia litera jednego słowa będzie pierwszą następnego—otrzymacie 6 słów. Jak to są słowa?

POGMATWANY RYSUNEK



Wpisz nazwy przedmiotów znajdujących się na pogmatwanym rysunku.

POPLATANE LICZBY



Na rysunku znajdują się pomieszane liczby. Wypisz te liczby i dodaj do siebie. Napisz, jaki otrzymałeś wynik dodawania.

Rozwiązania łamigłówek przysyłajcie na adres "Dzień Dobry Dzieci"—1823 apatii wśród młodzieży i wylaniania S. 49th Ave., Chicago IL 60650.

Opracowała K. T. się poważnych problemów społecznych.

Dolores Koziół Prezeską Rady Rodziców Prosser H.S.



Rada Rodziców przy średniej szkole zawodowej Prosser, 2148 N. Long wybrała nowych urzędników na rok 1977-78. Na zdjęciu Joseph J. Portle, dyrektor szkoły (w środku) z nowoobraną prezeską Rady, Dolores M. Koziół i odchodzącym prezesem Donaldem DeYoung. Rada bierze udział w decyzjach dotyczących szkoły, powiadamia dystrykt szkolny o potrzebach Prosser H.S. i dba o współpracę rodziców i nauczycieli. Zebrania Rady odbywają się co miesiąc, od września do czerwca.

Spotkanie z Premierem Sabbatem na Bankiecie Skarbu Narodowego R.P.

W związku z 4-dniowym pobytem Premiera Rządu R.P. na uchodźstwie Kazimierza Sabbata wraz z Małżonką — odbędzie się bankiet w niedzielę, 29 maja br., w domu 90 Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Towarzystwo spotkanie przy cocktailu od godz. 5—6:30 wieczorem.

Sprzedaż Rozmaitości

Dom dla starców pod wezw. św. Józefa, pnr. 2650 N. Ridgeway ave., urządza sprzedaż rozmaitości, tzw. rummage sale, w sobotę, dnia 28 maja, od 9-ej rano do 3-ej po południu, w siedzibie Domu dla starców. Wśród artykułów do nabycia znajdują się: odzież, biżuteria, naczynia kuchenne, książki i meble. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na fundusz odnowienia budynku Domu dla Starców. Siostra Mary Agnes, administratorka.

Amvets Victory Post Nr. 34 — Zbiórka Uliczna

Organizacja Amvets Victory Post nr. 34 i Oddział Pomocniczy Pań Amvets Auxiliary Victory Post nr. 34, jako członkowie Poppy Day Assn. 9-go dystryktu sprzedawać będą maki na ulicach w Chicago, wraz z innymi organizacjami weterańskimi i alianckimi w dniach 26 i 27 maja.

Okres zbiórki pieniężnej trwa od 26 maja godz. 2 popołd. do 27 maja, godz. 2 popołd. Pieniądże zebrane ze sprzedaży maków zostaną użyte na programy służbowe.

Zebranie Stow. Matek Polsko-Amer. Weteranów

Stow. Matek Polsko Amerykańskich Weteranów urządza posiedzenie w poniedziałek, 23 maja, o godz. 12-ej w południe, w sali Parku Kościusko, pnr. 2732 N. Avers ave. W programie uczczenie Zmarłych Członków przez Memoriał przy dziale cmentarnej, krótkie zebranie, załatwienie korespondencji, uczczenie Dnia Matek i wybór Matki 1977 roku. Po programie — przekąska z okazji Dnia Matek. Jadwiga Gackowska, prezeska; Teofila Cwik, sekr.

7 Milionów Bezrobotnej Młodzieży

(N.Dz.) — Międzynarodowa Organizacja Pracy stwierdza, że wzrasta liczba bezrobotnej młodzieży w krajach członkowskich OECD (Organizacji Współpracy i Rozwoju Ekonomicznego, grupująca 24 najbardziej uprzemysłowione kraje na Zachodzie). W tej chwili liczba bezrobotnej młodzieży w tych krajach osiągnęła rekordową wręcz cyfrę — siedem milionów.

Nawet gdyby recesja gospodarcza, istniejąca obecnie w świecie, zakończyła się w krótkim czasie — nadal wielka liczba młodych ludzi pozostałaby bez pracy i nie miałaby nadziei na znalezienie jakiegokolwiek zajęcia.

Większość młodych ludzi kończących szkoły staje w obliczu nieznajomości im świata pracy, wymagającego konkretnych wiadomości, wiedzy i postępowania, czego nie zdobyli w szkołach. Ten stan rzeczy prowadzi do

W przewidzianym programie art. wystąpią — pp. Wanda Zbierowska-Frydrych, artystka dram.; tenor operowy Stefan Wicik z akomp. prof. W. Bellandem; F. Konarski — Ref-Ren z p. Niną Oleńską ze swym dobrym repertuarem i młody utalentowany Andrzej Brachmański.

Premiera przedstawi dr. Juliusz Szygowski, Repr. Rządu R.P. na uchodźstwie w USA.

Całe stoliki oraz miejsca pojed. można jeszcze zamawiać tel. 478-6056 K. Sztarnal, 286-4537 A. Stokinger, 889-9134 St. Kowalik.

Walter Mieczyski, prezes Zarządu; K. Sztarnal, sekretarz.

Polska-Hiszpania

W Madrycie podpisano umowę o współpracy radiowej i telewizyjnej między Komitetem d/s Radia i Telewizji PRL a radiofonią i telewizją hiszpańską. Umowa przewiduje wymianę materiałów, ekip radiowych i telewizyjnych, wzajemną pomoc techniczną, a także zakłada działalność komercyjną obu instytucji. Przewiduje się ograniczenie wzajemnych bloków programowych.

Terrific Tops Printed Pattern 4850 SIZES 8-20



by Anne Adams

7. YES 7 terrific tops to mix and switch with jumpers, pants, culottes, skirts! From scarf-tie top to tunic to initial style, all fashion's favorites are here. Send!

Printed Pattern 4850: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Transfer included.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book \$1.00
Sew + Knit Book \$1.25
Instant Money Crafts \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

221

Jakoż w godzinę później zagrzmiły na wiwat moździerze, wzniosły się radosne okrzyki — i wszystkie okna zamkowe zajaśniały od tysięcy świec jarzących.

Chan usłyszawszy wiwatowe strzały, głosy trąb i kotłów wyszedł własną osobą przed namiot w towarzystwie brata Nuradana, sułtana Gaigi, Tuhaj-beja i wielu murzów, a następnie posłał po Chmielnickiego.

Hetman, jakkolwiek nieco już podpiły, stał się natychmiast i bijąc pokłony, a zarazem przykładając palce do czoła, brody i piersi czekał na zapytanie.

Przez długi czas chan spoglądał na zamek świecący z dala jak olbrzymia latarnia i kiwał z lekką głową, na koniec poglądził się ręką po rzadkiej brodzie, która w dwóch długich kosmykach spadała na łasicową szubę. i rzekł wskazując palcem na jasniejące szyby:

— Hetmanie zaפורoski, co tam jest?

— Najpotężniejszy carzu! — odrzekł Chmielnicki — to książę Jarema ucztuje.

Chan zdumiał się.

— Ucztuje?... —

— Trupy to jutrzejsze dziś ucztują — odrzekł Chmielnicki.

Wtem nowe wystrzały huknęły na zamku, zabrzmiły trąby, a zmieszane okrzyki doszły aż do dostojnych uszu chanowych.

— Jeden Bóg — mruknął. — Lew jest w sercu tego gajura.

I po chwili milczenia dodał:

— Wolałbym z nim stać niż z tobą.

Chmielnicki zadrżał. Ciężko on opłacał niezbędną przyjaźń tatarską, a do tego jeszcze nigdy nie był pewien strasznego sojusznika. Lada fantazja chanowa, i wszystkie ordy mogły się zwrócić przeciw koźtawu, które wówczas byłoby zgubione bez ratunku. A przy tym wiedział Chmielnicki jeszcze i to, że chan pomagał mu wprawdzie dla łupów, dla darów, dla nieszczęsnego jasru, uważając się jednak za prawowitego monarchę, wstydził się w duszy stawać po stronie buntu przeciw królówi, po stronie takiego „Chmiela” przeciw takiemu Wiśniowieckiemu.

Hetman kozacki upijał się częstokroć nie tylko z nalogu, ale i z desperacji...

— Wielki monarcho! — rzekł. — Jarema twój wróg. On to Tatarom oddał Zadnieprze, on pobitych murzów jako wilków po drzewach na postrach wieszał; on na Krym chciał iść ogniem i mieczem...

— A wy to nie czyniliście szkód w ulusach? — pytał chan.

— Jam twój niewolnik.

Sine wargi Tuhaj-beja poczęły drgać i kły błyskać; miał on między Kozakami śmiertelnego wroga, który swego czasu cały czambuł w pień mu wyciął i samego ledwie nie schwytał. Nazwisko jego cisnęło mu się teraz do ust z nieubłaganą siłą mściwych wspomnień, więc nie wytrzymał i poczęł warczeć z cicha:

— Burłaj! Burłaj!

— Tuhaj-beju! — rzekł natychmiast Chmielnicki — wy z Burłajem za najjaśniejszym i mądrym rozkazaniem chanowym zeszłego roku wodę na miecze leli.

Nowa salwa wystrzałów zamkowych przerwała dalszą rozmowę.

Chan rękę wyciągnął i zatoczył nią koło obejmujące Zbaraż miasto, zamek i okop.

— Jutro to moje? — pytał zwróciwszy się do Chmielnickiego.

— Jutro tamci pomrą — odparł Chmielnicki z oczywistą utkwionymi w zamek.

Po czym na nowo jął bić pokłony i ręką dotykać czoła, brody i piersi, uważając rozmowę za skończoną. Chan też otulił się w łasicową szubę, bo noc była chłodna, choć lipcowa, i rzekł zwróciwszy się ku namiotom:

— Późno już!...

Wówczas wszyscy poczęli się kiwać, jakby jedną siłą poruszani, a on szedł do namiotu z wolna i poważnie, powtarzając z cicha:

— Jeden Bóg!...

Chmielnicki oddalił się również ku swoim, a przez drogę mrucał:

— Oddam ci zamek i miasto, i łupy, i jeńców, ale Jarema będzie mój, nie twój, choćby mi gardłem zapłacił za niego przyszło.

Stopniowo ogniska poczęły mdleć i gasnąć, stopniowo uciszał się głuchy szmer kilkuset tysięcy głosów; jeszcze tu i owdzie odzywał się głos piszczałek lub wołania koniuchów tatarskich wyganiających konie na nocną paszę; po czym i te głosy umilkły i sen objął nieprzeliczone zastępy tatarskie i kozackie.

Tylko zamek huczał, grzmiał... wiwatował, jakby w nim wesele wyprawiano.

W obozie oczekiwano powszechnie, że szturm na jutro nastąpi. Jakoż od rana ruszyły się tłumy czerni, Kozaków, Tatarów i innych dzikich wojowników, ciągnących z Chmielnickim, i szły ku okopom na kształt czarnych chmur walących się na szczyt góry. Żołnierzy, lubo już dnia poprzedniego na próżno starał się zliczyć ogniska, zdrętwiał teraz na widok tego morza głów. Lecz nie był to jeszcze szturm prawdziwy, ale raczej oględziny pola, szanów, fos, wałów i całego polskiego obozu. I jak wzdęta fala morska, która wiatr żenie z dalekiej roztoczy, przyjdzie, spiętrzy się, zapieni, uderzy z hukiem, a potem cofnie się w dal, tak oni uderzali tu i owdzie i znów się cofali, i znów uderzali jakby próbując oporu, jakby chcąc się przekonać, czy samym swym widokiem, czy samą liczbą nie zgniotą ducha, zanimby ciała zgnieść mogli.

Bili też z dział — i kule gęsto poczęły padać do obozu, z którego odpowiadały okławy i ręczna strzelba, a jednocześnie na wałach pojawiła się procesja z Najświętszym Sakramentem, aby otrzeźwić zdrętwiałe wojsko. Niósł książd Muchowiecki złocistą monstrancję trzymając ją obu rękoma powyżej twarzy, a czasem podnosząc w górę — i szedł z przymkniętymi oczyma i ascetyczną twarzą, spokojny, przybrany w lamową kapę i pod baldachimem. Przy nim szło dwóch księży trzymając go pod łokcie: Jaskólski, kapelan husarski, czasu swego przestawny żołnierz, w sztuce wojennej jakby wódz jaki doświadczony, i Zabkowski, również eks-wojskowy, olbrzymi bernardyn, siłą jednemu tylko panu Longinowi w całym obozie ustępujący. Drażnił baldachim niosło czterech szlachty, między którymi był i Zagłoba — przed baldachimem zaś postępowały dziewczątka o słodkich twarzach sypiące kwiaty. (Ciąg dalszy nastąpi)

Co Słysać Nowego Na Samochodowym Rynku?

"Nowe modele będą się charakteryzowały mniejszym zużyciem paliwa. Ale — jako że nie ma różnicy bez kołców — będą one droższe..." (wypowiedź Lowell McKirgana, szefa biura z Detroit).

Nowy rzut mniejszych i sprawniejszych amerykańskich samochodów, gotowy jest do wprowadzenia na rynek. Odpowiedni ku temu czas: front walki z marnotrawieniem energii zakłótej w "płynnym złocie" wzmocniony zostanie nowymi rezerwami. Trzeba bowiem przypaść, że wcześniejsze sprawdziany wykazały, iż wydajność nowych, rodzimych modeli nie przekracza (in minus) granicy możliwości przejechania na jednym galonie benzyny dystansu 18-tu mil. a więc dokładniej tyle, ile uznają za minimalną normę prezydent Carter.

Oczywiście — na rynek wejdą także jeszcze "pożeracze benzyny", bowiem Detroit nie może co roku dokonywać zmian całej floty samochodowych modeli. W niektórych z nich — jak co roku — wprowadzono jedynie kosmetyczne poprawki: tu inna kratka, ów gdzie nieco odmienny kształt pozycyjnych świateł.

Trzeba jednakże obiektywnie przyznać, że na przekór utyskiwaniom na "wtrącaniu się rządu do naszych spraw", przemysł samochodowy stanął na wysokości zadania, wychodząc na przeciw zainicjowanej przez Prezydenta walce z marnotrawstwem paliwa.

Oto czego mogą się spodziewać potencjalni nabywcy nowych modeli amerykańskich samochodów Anno Domini 1978:

* Grupa samochodów o zmniejszonych wymiarach zastąpi obecne modele średniej wielkości produkowane przez General Motors.

* Nowe, mniejsze modele "Ford" wejdą na miejsce samochodów typu "Maverick" i "Comet".

* "Chrysler" wprowadza na rynek pierwszy mini-samochód tej firmy.

* Nowe modele silników są o wiele sprawniejsze i bardziej wykorzystano ich moc. Po raz pierwszy w historii amerykańskiego przemysłu samochodowego zastosowano silnik wysokoprężny (Diesel) w samochodach osobowych.

Ich Zaleta: Małe Wymiary

Robiąc przegląd nowych modeli zauważyliśmy pewne wskazania na to, że sztab przemysłu motoryzacyjnego zaczyna traktować zmniejszone gabaryty samochodów jako zaletę, a nie — zagrożenie produkcji. Roy D. Chapin, przewodniczący Rady Nadzorczej AMC, firmy, której egzystencja uzależniona jest od popytu na małe samochody, wyraża taką opinię: "głęboko zakorzenione, powszechne przekonanie, że samochód im jest większy, tym jest lepszy, jest całkowicie błędne. Wraz z przeciwnie: w dzisiejszych warunkach wielkie samochody nie są niczym innym, jak tylko marnotrawcami benzyny".

...dwadzieścia lat temu "krążowniki" produkowane przez AMC nazywano "żłopiącymi benzynę dinozaurami".

Chapin stopniowo zdobywa zwolenników dla swojej idei: wiele zakładów produkujących samochody dostosowało techniczne osiągnięcia swoich produktów do wymogów przepisów, które wpisano już do Dzienników Urzędowych. Przepisy te zakładają dla pojazdów mechanicznych zdolność przejechania na jednym galonie benzyny określonego dystansu. Dla modeli 1978 wzorze ten wyraża się liczbą 18-tu mil na jeden galon paliwa. Będzie on stopniowo wzrastał aż do 27,5 mili w roku 1985.

Kłopoty Silnikami Wysoko Prężnymi

Wprowadzenie na rynek samochodów z silnikami wysokoprężnymi utrudnione jest przez ustawę ustalającą dopuszczalny stopień skażenia powietrza i zakładającą normy zawartości tlenku azotu w spalinach. Otóż inżynierowie projektujący silniki samochodowe skarżą się, że normy te, jakie przewidziano dla nowych modeli są za wysokie i zastosowanie ich w praktyce nie zostało jeszcze opracowane laboratoryjnie. Toteż zrozumienie budzi fakt, że przemysł samochodowy domaga się zaniechania ich stosowania twierdząc, że są one "wysrubowane" do tego stopnia, że rzutuje to na techniczne osiągnięcia silników, nie można bowiem zastosować w nich pełnego spalania benzyny. Wymienione tu normy w dalszym ciągu dyskutowane są na forum Kongresu i może to opóźnić terminowe doszacowanie

nowych modeli na rynek, przewidziane na wrzesień.

Niezależnie jednakże od tego, kiedy ukażą się nowe samochody, ceny ich będą o 5-6 procent większe, aniżeli zakładano to uprzednio. Podstawowym tego powodem jest zwykła cen stali — robocizny.

Nowinki z General Motors

Odcudzająca kuracja samochodów produkowanych przez GM dała pożądane wyniki: długość średniej wielkości pojazdów zredukowana została od 6-ciu do 12-tu cali, a co za tym idzie, ich waga została zmniejszona o około 700 funtów. Dalo to możliwość producentom na zastosowanie silników o mniejszej pojemności, a więc o mniejszym zużyciu paliwa. Normy spalania niektórych nowych modeli podniesiono do 30 mil na jeden galon benzyny.

Samochody sportowe, takie jak "Pontiac Grand Prix", czy "Chevrolet Monte Carlo" zostały zmniejszone do wielkości "Mustnaga" — nota-bene ich linia przypomina właśnie ten model.

GM oferuje nam nowalijkę: "pełnowymiarowe" samochody z silnikami wysokoprężnymi (Dieselami). Są to: Oldsmobile "88" i "98" oraz samochody dostawcze "GMC" i "Chevrolet". Silniki Diesla, w jakie zaopatrzone te pojazdy wzorowane są na produkowanym obecnie klasycznym modelu: 8-mio cylindrowym silniku o widlastym układzie cylindrów. Pomimo dużej pojemności (350 cali sześciennych) są one znacznie oszczędniejsze od swojego benzynowego poprzednika. Samochody zaopatrzone w silniki wysokoprężne mają zamontowaną dodatkową baterię, ażeby umożliwić rozruch silnika w niskiej temperaturze otoczenia.

Co Nowego u "Ford'a"?

"Fairmont" i "Zephyr" zastąpią nam "Mavericka" i "Cometa", które od czasu wprowadzenia ich na rynek w roku 1969 poddawane były stałym metamorfozom, a nawet zamierzano zaniechać ich produkcji z momentem ukazania się "Granady" i "Monarcha". Jednakże Kompania zdecydowała się na dalszą produkcję z uwagi na zapotrzebowanie na małe samochody, jakie powstało w związku z kryzysem paliwowym w roku 1974-tym.

"Fairmont" i "Zephyr" są nieco mniejsze od swoich poprzedników, aczkolwiek na to nie wyglądają z uwagi na podwyższony dach i przestrzenniejsze wnętrza. Nabywcy mają szeroki wybór wersji silnika: od 4-ro cylindrowego, aż do małej ósemki w układzie "V".

"Fiesta" — nazywana jest minisamochodem. Jest to pojazd lżejszy o około 800 funtów od popularnego "Pinto", a jej zużycie paliwa kształtuje się w granicach 35-40 mil na galon benzyny. Jest to model zbudowany w Niemczech i będzie osiągał na rynku w ograniczonej ilości egzemplarzy. Jest już obecnie sprzedawana w Europie i "idzie jak woda". Fachowcy nazywają "Fiestę" "Volkswagenem w lepszym wydaniu". Tak jak "Rabbit" ma ona mały silnik 4-cylindrowy napędzający przednie koła.

Zmiany w Modelach AMC

"Concord" — to nowa wersja dawnego "Horneta". Zobaczymy ją w nowej, bogatszej szacie. Wykończenie przodu upodabnia trochę "Concord" do "Gremlina" — nota-bene: "Gremlin" nie zmienił się wcale.

W znanym nam "Pacerze" dobudowano większy nieco przód, który dostosowany jest do silnika "V-8", w jaki zaopatrzone ten model AMC, ażeby dać nabywcom możliwość ewentualnego wyboru wersji silnika.

U "Chrysler'a"

Po raz pierwszy "Crysler" wchodzi na rynek z małymi samochodami produkowanymi w kraju, uczestnicząc tym samym w pokrywaniu krajowego zapotrzebowania na małe modele. Po raz pierwszy, bo jak do tej pory, w czasie kiedy "Ford", "AMC" i "GM" wypuszczały własnej produkcji samochody mniejsze od tradycyjnie uznanych, firma ta importowała jedynie małe pojazdy z Europy i Japonii.

Obecnie do produkcji wchodzi dwa nowe modele małych samochodów: "Horizon" i "Omni". Będą one produkowane w zakładach w stanie Illinois, a w sprzedaży ukażą się w styczniu 1976 r. Modele te będą zaopatrzone w ekonomiczny silnik 4-cylindrowy napędzający przednie koła.

"Sapporo" i "Challenger" — to dwa nowe pojazdy, które produkowane będą w Japonii w oparciu o licencję "Chryslera". Dwu-drzwiowa wersja

\$25,522 Zebrano Na Fundusz Kongresu Polonii Amerykańskiej



Dochód z bankietu Kongresu Polonii, jaki odbył się 6 maja w restauracji Białego Orła w celach zbiórki na Fundusz KPA, przyniósł \$25,552.00 dzięki intensywnej pracy kobiet — działaczek polonijnych. Na zdjęciu uroczystość wręczenia czeku prezesowi ZNP i Kongresu Polonii mec. A. A. Mazewskiemu w biurach Związku Polek w Ameryce. Od lewej: Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP; Leokadia Blikowska, skarbniczka Zw. Polek; Florentyna Mazewska, żona prezesa Mazewskiego; Stella Nowak, wiceprezesa ZPRK; Władysława Kubiak, sekretarz ZNP; prezes Mazewski; Lynn Kusper; Helena Zielińska, prezeska Związku Polek; Nina Busse; Helena Wójcik, wiceprezesa Zw. Polek; Henryka Grajewska.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Gminy 120 ZNP

Przedwakacyjne posiedzenie Gminy 120 ZNP, połączone z obchodem Dnia Matki odbędzie się we wtorek, dnia 24-go maja, w sali pp. Moskal, 5639 N. Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Prosimy delegację o przybycie na to posiedzenie, ponieważ mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu odbędzie się skromne przyjęcie przygotowane przez nasze panie z Komitetu Zabaw, z wiceprezeską p. Rzewską na czele. — Bogdan Parafinczuk, prezes; Eleonora Tragarz, sekr. prot.

Z Fundacji Kopernikowskiej

Zawiadamy, że doroczne zebranie członków Fundacji Kopernikowskiej odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali 90 Plac, SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Road.

Przewodniczącym będzie Mitchell P. Kobeliński, jako prezes. Prosimy o obecność i aktywny udział.

Uroczystości w Gnieźnie

Doroczne uroczystości ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie zgromadziły u jego grobu rzeszę wiernych z całej archidiecezji. Przybyli również pielgrzymi z innych diecezji Polski oraz z zagranicy. Wziął w nich udział Episkopat z ks. kard. Prymasem St. Wyszyńskim na czele. Z NRF jako gość polskiego Episkopatu przybył arcybp Kolonii, ks. kard. Józef Hoeffner, przewodniczący Konferencji Episkopatu tego kraju oraz sekretarz Konferencji, ks. prałat Józef Homeyer.

Koncerty Organowe i Klawesynowe

We Wrocławiu trwały ostatnio doroczne Dni Muzyki Organowej i Klawesynowej, organizowane już po raz czternasty. W ciągu czterech dni wrocławscy melomani uczestniczyli w sześciu koncertach, których wykonawcami byli:

Orkiestra Filharmonii Wrocławskiej pod dyr. Tadeusza Strugały oraz chór Polskiego Radia i Telewizji we Wrocławiu, a także sześciu solistów — klawesynistka Elżbieta Chojnacka, organista Irma Skuhrowa z CSRS, Józef Bucher ze Szwajcarii, Józef Serafini i Klemens Kamiński oraz altowiolista Jan Michalski.

Dużym wydarzeniem wrocławskich Dni było wykonanie na koncercie chóralnym pod dyktando Stanisława Krukowskiego nigdy dotąd nie prezentowanych w Polsce dzieł Feliksa Mendelssohna (trzy utwory na chór żeński i organy) oraz Franciszka Liszta "Mszy chóralnej".

tach "podrasowanych" samochodów zastąpi prawdopodobnie "Colta" i Plymouth "Arrow" — dotychczasowe owoce kooperacji "Chryslera" z japońskim przemysłem samochodowym.

Andrzej Kawecki

* Na podstawie "U.S. News and World Report"

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Jeżeli członkowie zastępu dorosli już do munduru, jeśli zrozumieli czym on jest i jak należy go nosić — osiągnęli etap, w którym stanie obok nich nieodłącznie poczucie honoru nie tylko jednostki, nie tylko małego zastępu, ale całej drużyny, hufca, chorągwi — może Związku.

Jeżeli te dziewczęta — ci chłopcy — przeżyli już moment przyrzeczenia, jeżeli na mundurze niejednej i niejednego z nich lśni już zimny, stalowy krzyż, który przypomina o obowiązku stałego czuwania, to znaczy, że przysięgli już na siebie zaszczyt strzeżenia własnym honorem tych wartości, które reprezentują, o których zwycięstwo walczą całe Harcerstwo polskie, cały skauting światowy.

Od tej chwili każdy niehonorowy czyn jednostki wyrządzi krzywdę nie tylko tej jednostce, zastępowi lub drużynie — stanie się ona plamą na honorze Harcerstwa.

Wydaje się to czymś ciężkim, wprost przytłaczającym, budzi lęk, przed tym wymarzoną krzyżem, przed tym tak, już drogi mundurem. — "Nie uniosę, nie dam rady..."

Zapewne, gdyby ten ciężar poczucia honoru całego Harcerstwa trzeba było nieść samemu lub samej. Ale jest zastęp — żywy, mocny, zwarty, braterski zespół, o którego honor dba przecież każda dziewczyna, każdy chłopiec.

Co ciężkiego jest unieść jednostce, łatwiej będzie dźwigać wspólnymi siłami zastępowi. Bo te najsłabsza fizycznie jednostka, zastęp — wzmocni czy to współdziałaniem innych, czy ćwiczeniami, może obozem, opieką lekarską, o którą się postara. Już nie będzie ona osłabiać sprawności fizycznej zastępu. Nie zostawi też zastęp samej harcerki samego harcerza, którzy nie mogą sobie dać rady z nauką. Nie pozwala honor zastępu, by ktoś powiedział, że harcerki — harcerze źle się uczą.

Nie opuści też zastęp tej i tego, którego — lub której najbliższych gnienie bieda lub choroba. Troška jednej — jednego, dotyka wszystkich. To honor każe stać na straży skautowego braterstwa.

Nie tylko jednostek i ich spraw strzeże honor zastępu. Czuwa on także nad wartością pracy zbiorowej. Program zamierzony — i osiągnięte wyniki. Pieniądże zdobyte i ich użytkowanie. Forma wewnętrzna całości. Udział w życiu drużyny. Współzycie z innymi zastępami...

(D. c. n.)

Więści z Harcerskiej Kanady

Choć żyjemy tylko "przez miedzę" z Kanadą — to jednak dopiero Złot w 1976 roku stał się dla wielu harcerzy i harcerek okazją bliższego, a raczej bezpośredniego spotkania się z tamtejszym życiem harcerskim.

Kiedyś częste były wypadki staro-harcerskich, ale to było bardzo dawno — bo prawie ćwierć wieku temu.

Potem nasze drużyny jak: 1-sza im. St. Czarneckiego, 2-g im. T. Kościuszki (dwukrotnie) oraz Drużyna harcerki "Bałtyk" wyjeżdżały na obozy do Kanady.

Dziś nawiązując do dawnej i odświeżonej przyjaźni przytaczamy z "WICI HARCEKSKICH KANADY" kilka notatek charakteryzujących życie naszych braci z północy:

Przed kilku tygodniami u nas, w Chicago trwał konkurs p.t. "Co znaczy dla mnie być zuchem, harcerką, harcerzem. Okazało się, że do konkursu "stanęli" tylko zuchy. A harcerki...? harcerze...?

Może dla tych ostatnich było to pytanie zbyt trudne...? A może brak było koncepcji...?

A może w przyszłości było łatwiej... dziś przytaczamy wypowiedź harcerza z Kanady. Poczytajcie. Pomysłcie.

Dlaczego Jestem Harcerzem?

"Czas i miejsce, w którym przyszło nam żyć, wymagają jasnej odpowiedzi na to pytanie. W niepodległej Polsce odpowiedź była prosta: jestem harcerzem, bo czuję się żywą częścią Narodu i Kościoła, rozumiem obowiązek służby Bogu i Polsce. Był to świadomy proces włączenia się w historyczny nurt odrodzonego Państwa po długich latach niewoli, wizja Nowej Polski, wyłaniającej się z popiołów na tle ciemności kresowych rycerzy, Wołodyjowskich, Skrzetuskich, legionistów Dąbrowskiego, Piłsudskiego, żołnierzy Błkitnej Armii Hallera. Był to nasz świat, niepodobny do dzisiejszego.

Kto wczytywał się w historię Harcerstwa okresu wojny 1914-18 i 1920 w znakomitej książce hm. Henryka Glassa — "MŁODZI WALCZA" — ten zrozumie atmosferę najwyższych wzlotów i ofiar tego okresu.

Cud nad Wisłą, utwierdził naszą wiarę w dziejowe posłannictwo Polski. Wierzyliśmy, że jesteśmy Przedmurzem Chrześcijaństwa. Na tej podbudowie wiary i patriotyzmu rosła młodzież harcerska w ciągu następnych lat niepodległości i z niej wyszły kadry szarych szeregów, A.K. Polskich Sił Zbrojnych i innych.

Za granicą — gdy przyszły tragiczne, zmagania ostatniej wojny.

Tak pokrótce wygląda odpowiedź, dlaczego byłem harcerzem w Polsce.

A teraz, dlaczego jestem nim jeszcze w Kanadzie?

(D. c. n.)

Kalendarzyk Harcerski

DZIEŃ ZUCHA. — W niedzielę, 19 czerwca, w Camp Sullivan w Tinley Parku zgromadzą się wszystkie zuchy — dziewczynki i chłopcy z tutejszych Gromad, by odbyć swój Wielki Dzień — Wielką Wycieczkę. Dzień zucha pomysły jest jako nagroda dla zuchów za dzielność wykazaną w długich miesiącach roku. Dzień ten to zabawy, konkursy, zawody na świeżym powietrzu w leśnym zakątku zdala od Chicago.

Dokładne informacje będą rozesłane listownie. Dziś już prosimy zarezerwować datę.

Zbiórka Na

Amerykańską Częstochową Trwa

Jeszcze kilka dni pozostaje do zakończenia w Drużynach i Gromadach Hufce "WARTA" — zbiórki na rzecz Amerykańskiej Częstochowy jako wyraz naszych uczuć religijnych i łączności z Polską, w jej trosce o dobro imię Polski.

Apelujemy do wszystkich zuchów i harcerzy o złożenie w swych Gromadach i Drużynach choćby najmniejszego daru, na ten cel.

Kalendarzyk Akcji Letniej

Tegoroczna akcja letnia prawie całkowicie odbędzie się na terenie naszego Ośrodka Harcerskiego w Wisconsin.

Rozpoczynają ją zuchy dziewczynki kolonią, od 2-16 lipca. Następnie odbędzie się kolonia zuchów chłopców Hufca "WARTA" od 16-30 lipca.

W tym samym terminie odbędzie się oboz Hufca Harcerki "TATRY".

Obozy Hufca Harcerzy "WARTA" odbędą się w pierwszej połowie sierpnia.

Nadto — w naszym Ośrodku odbędą się w drugiej połowie sierpnia kursy Chorągwi harcerzy — zastępowych i drużynowych.

Kursy Chorągwi Harcerek odbędą się od 6-20 sierpnia, na terenie stanu Massachusetts.

Radiowa Godzina

Księż Jezuistów

Zachęcamy starszą młodzież harcerską oraz rodziców do słuchania religijnej audycji, która jest nadawana w każdą środę, o godz. 9:30 na stacji WOPA.

Z Klubu Matek Madonna H.S.

Klub Matek szkoły średniej Madonny zawiadamia, że ostatnie w tym roku szkolnym zebranie odbędzie się w środę, 25 maja o 7:30 wieczorem, w Social Hall szkoły, pnr. 3150 N. Pulaski Road. Na zebraniu będą zainstalowane nowe urzędniczki na rok 1977-78, jak następuje: Dorothy Walega, prezeska; Josephine Jablonski, wiceprezesa; Valerie Bochenek, druga wiceprezesa; sekr. protokółowa Helen Wasilewska; sekr. finansowa L. Penckofer; korespondentka F. Szpekowski; asystentka M. Grodecka. Będzie podany obiad w stylu bufetowym, \$2.00 od osoby. Po rezerwacji telefonować do M. Tokarz, 235-9090.

90-ta Rocznica Polskiego Sokolstwa w Ameryce

W sobotę, 24 września br. obchodzona będzie 90 rocznica istnienia Polskiego Sokolstwa w Stanach Zjednoczonych. Bankiet i zabawa towarzyska odbędą się w tym dniu, w Pittsburgh, Pa., w Hyatt House na terenie centrum Achatham Center.

W bieżącym roku przypada również 110 rocznica powstania organizacji Sokolstwa we Lwowie na terenie Polski, oraz 60 rocznica utworzenia Armii Polskiej we Francji, w czym główną rolę odegrało Sokolstwo.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUnswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUnswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	
Miesięcz. (1 mo.) 5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00	
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50	
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Sprawy Emigracyjne

NOWY DZIENNIK — Przemawia-
jąc w Kongresie poseł J. Eilberg,
demokrata z Pensylwanii, oświad-
czył:

“Biuro Emigracji i Naturalizacji w
obecnym momencie jest całkowicie
niezdolne wypełnić postanowienia
ustawy o emigracji i naturalizacji.”

Ogół Polonii całkowicie zgadza się
za słowami kongresmana z Pensyl-
wanii. Od dłuższego czasu z najwy-
szym niepokojem obserwujemy para-
liz, bezczynność i biurokratyczny sto-
sunek urzędów emigracyjnych do
tysięcy, jeśli nie dziesiątków tysięcy
Polaków, członków naszych rodzin,
którzy mają prawdziwe lub urojone
problemy emigracyjne. Lista naszych
pretensji do tych instytucji i ich władz
w Washingtonie jest bardzo długa.

Przed wszystkim mamy krytyczny
stosunek do samej ustawy emigra-
cyjnej, która szerzej otwiera wrota
do USA dla przybyszów z Azji czy
Ameryki Południowej, a przynajmniej
dla Europejczyków. W rzeczywisto-
ści zasada równości dostępu gra na
niekorzyść Polaków, Węgrów czy oby-
wateli Czechosłowacji, którzy mają w
Ameryce rodziny i chcą się tutaj osie-
lić. Dodajmy do tego liczne pretensje
do urzędów konsularnych, które
przez biurokratyczny stosunek do
spraw i problemów ludzkich stwarza-
ją niepotrzebne utrudnienia.

Druga pretensja dotyczy kwalifi-
kowania ludzi wyjeżdżających do USA.
Konsulaty wypisują im w paszportach
numery serii, które następnie mają
ogromny wpływ na los tych ludzi.
Taki numer serii wpisany na widzim-
sie urzędnika konsularnego, często
nie ma nic wspólnego z prawdą i rze-
czywistością. Ale w rezultacie, jeśli
Polak przyjeżdżający do USA z wizy-
tą zmienia zdanie i zaczyna starać się
o stały pobyt, może napotkać na trud-
ności w uregulowaniu swego pobytu,
podczas gdy polanałbeta z Ekwado-
ru czy Filipin otrzymuje ułatwienia.

Nie daj Boże by wyjeżdżającemu
wpisano numer oznaczający, że jest
podejrzany o przynależność do partii
komunistycznej, gdyż taki znaczek
będzie go ścigał przez lata, chociaż
bazuje się jedynie na podejrzeniu.
Tymczasem wiadomo, że w totali-
stycznym systemie przynależność do
partii jest często wynikiem przymu-
su czy konieczności życiowej.

Dalsza sprawa to biurokracja i nie-
udolność urzędu emigracyjnego. Z
wszystkich biur federalnych jest to
urząd, który powinien być najbardziej
wyczulony na sprawy ludzkie. Dłate-
go musi być nawet na niskich szczeb-
lach, prowadzony przez pracow-
ników obeznanych z prawem, psycholo-
gią, problematyką społeczną. Zamiast
tego często ma się w nim do
czynienia z ludźmi całkowicie nie-
kompetentnymi, którzy nie umieją
poradzić sobie ani z ilością pracy ani
z problemami swoich klientów. Bywa,
że brak im też podstawowej uprzej-
mości.

Wreszcie zwyczajny bałagan. Tecz-
ki giną. Dokumenty przepadają, spra-
wy zielonych czy innych kart, doku-
mentów podróży, w ważnych czasach
sprawach zawodowych albo osobi-
stych, trwają miesiące, kiedy nie po-
winni zajmować nawet godzin. “Ap-
plications for adjustment of status” po-
trafią trwać lata.

Polonia amerykańska jest żywo
zainteresowana sprawami emigra-
cyjnymi. Niekiedy każda nasza rodzi-
na ma w Polsce albo w innych kra-
jach drugą gałąź. Związki Polonii z
rodzinami poza USA są żywe. Dlatego
na każdym szczeblu powinniśmy za-
dać usprawnienia procedury wizowej,
emigracyjnej, adjustment i naturali-
zacji.

Powołanie na szefa INS Leonela J.
Castillo (z grupy łacińskiej) daje
okazję do zmiany. Biuro to powinno
stać się wzorem sprawności i obiek-
tywizmu, a nie przytułkiem dla naj-
niższej kwalifikowanych pracow-
ników, którym trzeba było dać pracę z
innych przyczyn. A taka była prakty-
ka lat poprzednich. Nic dziwnego, że
“nagle” odchodzący szef INS odkrył,
że sprawy emigracyjne są poza moż-
liwością kontroli, “hopelessly out of
control.”

Pamiętaj, że wobec
zmuszenia narodu pol-
skiego do milczenia,
“Dz. Związkowy” jest
jego wolnym głosem.

Z. Racięski

Trudne Czasy Dla Prasy

Prasa w Londynie, a szczególnie
dzienniki o zasięgu ogólnokrajowym
przechodzi przez okres pogłębiających
się trudności, spowodowanych przede
wszystkim tym, że wiele osób ograni-
cza się do słuchania radia i oglądania
telewizji i zaprzestaje kupowania ga-
zet. W ciągu ostatnich lat trzy wielkie
dzienniki londyńskie: “News Chroni-
cle”, “Daily Scetch” i “Daily Herald”
oraz popołudniówka “The Star” uległy
likwidacji. Stało się tak, pomimo że
nakład pierwszych trzech pism docho-
dził do miliona egzemplarzy dziennie,
a jeżeli idzie o “News Chronicle”,
to nawet czasami tę milionową gra-
nicę przekraczał. Na gruzach “Daily
Herald” australijski potentat prasowy
Rupert Murdoch założył wprawdzie
nowe pismo “Sun”, które z miejsca
zdobyło wielkie powodzenie i dziś bije
ponad 4 miliony egzemplarzy dziennie,
ale podczas gdy “Daily Herald” było
popularniakiem (w Polsce przed
wojną nazwano by go brukowcem),
obliczonym na gust najmniej wybred-
nego czytelnika.

Poza tym kilka dzienników, w tym
nawet “Times”, wykazuje od pewnego
czasu poważne deficyty, które wydaw-
cy pokrywają z innych źródeł docho-
dów. Ostatnio zachwiały się dwa im-
peria prasowe: Konzern Beaver-
brook (“Daily Express”, “Sunday
Express” i “Evening Standard”), na
czele którego stoi syn założyciela —
Sir Max Aitken, oraz Konzern Asso-
ciated Newspapers (“Daily Mail” i
“Evening News”) będący własnością
Lorda Rothermere’a. Nakład tych
pism — za wyjątkiem “Sunday Ex-
press” — od pewnego czasu stale spa-
dał, co pociągnęło za sobą zmniejsze-
nie ilości ogłoszeń, które mają decy-
dujący wpływ na dochodowość pism.
Konsekwencją były w miliony idące
deficyty. Niewiele pomogło, że naj-
pierw “Daily Mail”, a później także
“Daily Express” zmieniły format pis-
ma na tzw. tabloid, a także zreorga-
nizowały się redakcyjnie w celu
przyciągnięcia młodszych czytelników.

Głównymi przyczynami deficytowo-
ści pism, poza ogólnym spadkiem czy-
telnictwa, są ustawicznie wzrastające
koszty papieru gazetowego oraz prze-
starzały i nieekonomiczny sposób
produkcji i dystrybucji prasy w Lon-
dynie. Na pierwsze nie ma rady,
zaś próbom modernizacji sprzeciwia-
ją się zasady związków zawodowe,
jako że każde usprawnienie i mecha-
nizacja produkcji powoduje zmniej-
szenie zapotrzebowania na pracę ludz-
ką. W koncernie Beaverbrook zwią-
zki zawodowe po długich targach zgo-
dziły się wprawdzie na modernizację
redakcji, drukarni i dystrybucji, ale
tylko pod warunkiem, że nie pociąg-
nie ona za sobą żadnych redukcji
personelu.

W ostatnich tygodniach niepokój

w związkach zawodowych dziennika-
rzy, drukarzy oraz innych pracow-
ników związanych z przemysłem ga-
zetowym, wywołały pogłoski o zamie-
rzonej fuzji upodobiających się coraz
bardziej do siebie dzienników “Daily
Mail” i “Daily Express” oraz obu pism
popołudniowych: “Evening News”
oraz “Evening Standard”. Dyrekcja
koncernu Beaverbrook zaprzeczyła
wprawdzie, jakoby miało nastąpić
połączenie obu dzienników, ale nabrała
wody w usta odnośnie planów doty-
czących popołudniówek.

Mimo że zainteresowane czynniki
otaczają sprawę murem milczenia,
uchodzi za pewne, że rokowania w
sprawie połączenia obu pism popołud-
niowych, a ściślej biorąc sprzedaży
“Evening Standard” przez Beaver-
brook koncernowi Associated News-
papers, są bliskie finalizacji. Łączny
nakład obu pism dochodził ostatnio do
miliona egzemplarzy dziennie, z czego
na “Evening News” przypadało 574
tysięcy, zaś na “Evening Standard”
425 tysięcy. “Evening News” mimo
większego o 150 tysięcy nakładu, przy-
niósł w ostatnim roku deficyt w wyso-
kości około 4 milionów funtów (7 milio-
nów dolarów), podczas gdy straty,
jakie poniósł w tym czasie “Evening
Standard” wyniosły “tylko” półtora
miliona funtów, czyli około dwa i pół
miliona dolarów. Suma pięciu milio-
nów funtów (8.700.000 dolarów), jaką
“Associated Newspapers” ma zapła-
cić za “Evening Standard” będzie zu-
żyta na podtrzymanie dziennika
“Daily Express”, którego nakład z
przeszło czterech milionów egzempla-
rzy dziennie spadł do dwóch i pół
miliona.

Najboleśniejszą będzie sprawa re-
dukcji personalu. “Evening Standard”
i “Evening News” zatrudniają łącznie
około 260 dziennikarzy, 6000 pracow-
ników drukarni oraz 1200 pracowników
dystrybucji. Na pewno przynajmniej
połowa z nich utraci pracę. Oblicza
się, że w takim wypadku odpawy wy-
niosłyby około siedmiu milionów fun-
tów (jedenaście milionów dolarów).
Nasuwa się pytanie, kto tę sumę za-
płaci.

Tak związki zawodowe, jak i perso-
nel obu pism będą oczywiście szukali
sposobów, aby przeszkodzić zamie-
rzonej transakcji. Będą się odwoły-
wali do rządu i apelowali o pomoc do
pokrewnych związków. Na znak soli-
darności zastrakują może pracownicy
w innych gazetach. Ale nie zmienia to
rzeczywistości, że jedyną alternatywą
jest likwidacja obu popołudniowych
dzienników. Nie ma bowiem obecnie
w Londynie rynku na dwa pisma wie-
czorne.

“Evening Standard” miał obchodzić
w bieżącym roku 150-lecie swego po-
wstania. “Evening News” jest w porów-
naniu ze swym kolegą szczeniakiem.
Liczy bowiem “dopiero” 96 lat.

Nowy Dziennik

Strajki

Na nieuzasadnioną wielką zwwyż-
cen kawy, Amerykanie zareagowali
strajkiem konsumentów, jakoby
zmniejszyli jej konsumpcję i piją za-
miast kawy mieszanek (z naniastką)
o połowę tańszą. Producenti kawy
wcale się tym strajkiem-bojkotem nie
przejęli, przeciwnie, zapowiadają
jeszcze większe zwwyżki cen.

Oczywiście, producenci herbaty nie
chcieli pozostać w tyle i powołując
się na suszę na Cejlonie — chyba
pierwszą od czasu istnienia tej wyspy,
która, jak wiadomo, ma klimat tro-
pikalny i jest bardzo wilgotna —
rozpoczęli systematyczną zwwyżkę
cen. W ciągu ostatnich dwu miesięcy,
herbata na rynkach światowych po-
drożała trzykrotnie.

Gdyby Amerykanie zrezygnowali z
picia kawy i herbaty i postanowili w
imię rozsądnych restrykcji budżeto-
wych pić wino, to i tak nic nie osiągną.
Bo oto eksporterzy win już prze-
widzieli taką ewentualność, ogłasza-
jąc, że zbiory w winnicach w tym
roku będą bardzo słabe, na skutek
przymrozków w czasie świat wielka-
nocnych no i przewidywać możliwej
suszy w lecie.

Jak tu żyć?
Związek automobilistów w Istam-
bule ogłosił strajk, protestując prze-
ciwko znacznej zwwyżce cen benzyny.
Arabowie nawet nie drgnęli — strajk
nie dał najmniejszych rezultatów.

Ale, zdaje się, są kraje gdzie strajk
ma swoją wymowę i może dać rezul-
taty. Jak podaje belgijski dziennik
“Le Peuple”, trwający od pierw-
szych dni kwietnia (przez 4 dni) strajk
konsumentów w Moskwie ma sukces
niebawym. Jest to strajk taksówek.
Wiadomo że strajki są w Rosji za-
bronione. “Ale — jak pisze złośliwie

belgijski dziennik — są one zabronione
dla pracowników, gdyż zatrzymywa-
nie pracy jest niekorzystne dla eko-
nomii kraju. Ale w Moskwie nie szor-
ferzy zastrakowali, lecz klienci.”

Reagując na podniesienie taryfy
taksówek o pięćdziesiąt procent, mie-
szkańcy Moskwy podali sobie z ucha
do ucha szepcany rozkaz: “Nie wolno
korzystać z taksówek.”

Na taki strajk władze niewiele mogą
poradzić, nie można nikogo zmusić
do jeżdżenia taksówką, ani wysłać do
obozu pracy czy szpitala psychia-
trycznego za to że ktoś chodzi pie-
chotą.

“Ten strajk jest ważny i niebez-
pieczny — pisze “Le Peuple”. Wskazuje
on na stan zdecydowanego oporu
wobec decyzji władz. A takich obja-
wów nie stwierdzono od sześćdziesię-
ciu lat w Moskwie.”

END

Odnalezienie
Cennych Zbiorów

Prowadzone od wielu lat przez Mini-
sterstwa Kultury i Sztuki oraz Szkol-
nictwa Wyższego, Nauki i Techniki
prace przy porządkowaniu i systema-
tyzowaniu zbiorów archiwalnych do-
prowadziły do cennego odkrycia.

Według już wcześniej posiadanych
informacji, istniało prawdopodobień-
stwo, że na terytorium Polski może
znajdować się część zaginionych w
czasie II wojny światowej cennych
zbiorów byłej Preussische Staats-
bibliothek w Berlinie, które zostały
wywiezione przez władze hitlerow-
skie. Systematyczne i skrupulatne
poszukiwania zostały niedawno uwie-
nzione pomyślnym wynikiem. Odnal-
ezione zbiory podawane są obecnie
wstępnym badaniom, ocenie i ewiden-
cjonowaniu.

O Prawa Ludzkie w Europie Wschodniej

W czasie niedawnego zjazdu amerykańskiej
hierarchii kościelnej, jaki odbył się w Chi-
cago, Komitet dla Rozwoju Społecznego i Po-
koju w Świecie opracował rezolucję, przyjętą
przez zjazd, a dotyczącą praw ludzkich i spra-
wiedliwości społecznej w krajach Europy
Wschodniej, rządzonych przez komunistów.

Podkreślając na wstępie, że “ochrona praw
ludzkich utrzymuje się jako czołowe zagadnie-
nie zainteresowania wśród tych, którzy za-
biegają o pokój”, rezolucja stwierdza, że
“prawa ludzkie są dotkliwie ograniczone w wie-
lu miejscach świata”. I chociaż żaden kraj
nie jest bez błędów, zjazd zwraca uwagę na
niedawne oświadczenia Episkopatów Polski i
Niemiec Zachodnich, wyrażające sprzeciw wo-
bec zaprzeczania praw ludzkich i wolności
religijnej w Europie Wschodniej.

“Mamy większe zobowiązania” — głosi re-
zolucja — ponieważ wielu amerykańskich ka-
tołików ma powiązania z racji pochodzenia
z tych krajów albo sami są uchodźcami spod
ciemnizacji reżymów Europy Wschodniej.

“Żadna religia nie jest oszczędzana: chre-
ścijanizm, żydzi i muzułmanie, — wszyscy cier-
pią” — stwierdza uchwała, wskazując następ-
nie, że ataki na kościoły są różne w różnych
krajach, ale mimo tych różnic w stopniu prze-
śladowań religijnych “ogólne znamiona” prze-
śladowań występują jasno.

List Pasterski polskiej hierarchii kościelnej

Wybory w Izraelu

Rządząca od chwili powstania Izraela Partia
Socjalistyczna poniosła klęskę w wyborach
powszechnych, a jako poważna siła polityczna
wysunęła się partia prawicowa Likud, na czele
której stoi polski Żyd Menahem Begin. Pod-
jął on już zabieg o utworzenie rządu koali-
cyjnego.

Begin uważany jest za “jastrzębia” w po-
lityce wobec świata arabskiego i stąd zachodnie
koła polityczne przyjęły jego zwycięstwo wy-
boreczne z niepokojem, a to tym bardziej, że
Begin sprzeciwia się amerykańskiemu naciskom
w sprawie ostatecznego zlikwidowania kon-
fliktu arabsko-izraelskiego.

Z postawy politycznej Likud wynika, że par-
tia ta zdecydowanie przeciwstawia się pro-
jektom pokojowym, opierającym się o założe-
nie, że Izrael musi ustąpić z arabskich obsza-
rów, zajętych w wyniku wojny 1967 roku.
Likud chce włączenia okupowanych terenów
na stałe, jak też nie godzi się na utworzenie
państwa Palestyńskiego na okupowanych ob-
szarach po zachodniej stronie rzeki Jordan.
Wreszcie Likud chce utrzymać pełną kontrolę
Izraela nad Jerozolimą.

Wszystkie te elementy politycznej postawy
Likud niepokoją i świat arabski, w którym są
przecież czynniki, skłonne do likwidacji kon-
fliktu z Izraelem, ale przy uwzględnieniu in-
teresów świata arabskiego, szczególnie zaś Pa-
lestyńczyków. Niekiedy Arbowie sądzą, że
dojście do władzy Beginu zapowiada nową
wojnę.

Znamienne jest, że w życiu politycznym
Izraela pojawił się nowy czynnik partyjny,
Demokratyczny Ruch na Rzecz Zmian. Popra-
wiły swoją sytuację w wyborach i partie opie-
rające się o religię. I sądzi się, że Begin bę-
dzie podejmował próby utworzenia nowego

rządu w oparciu o blok Likud i prawicowe
partie.

Partia socjalistyczna, która była ostatnio
przedmiotem silnych ataków z racji zarówno
złych rządów, jak i trudności gospodarczo-
społecznych i skandalów, stanie się opozycją.
Raczej jest wątpliwe, czy Begin potrafi utwo-
rzyć szeroki krag koalicyjny, który obejm-
wałby i socjalistów. Sądzi się, że Demokra-
tyczny Ruch i partie religijne włączą się do
koalicji Beginu, choć Ruch wysuwa jako wa-
runki przeprowadzenie zmian w procedurze
wyborczej oraz odbycie nowych wyborów za
dwa lata, przypuszczalnie w nadziei, że będzie
mógł zwiększyć swoje siły w parlamencie, być
może znowu kosztem socjalistów, którzy w
tych wyborach utracili aż 18 miejsc.

Z ostatnich doniesień wynika, że Begin pro-
wadzi rozmowy z partiami ewentualnej koa-
licji (Z wyjątkiem komunistów), ale napotyka
na poważne trudności ze strony grup reli-
gijnych, które chcą zniesienia służby wojsko-
wej dla kobiet, zaostreżenia przepisów o świe-
towaniu soboty, zniesienie wolności spędzania
płodu i skasowania przepisów o sekcji zwłok.
Są to więc warunki pozostające w ścisłej łącz-
ności z wyznaniem.

Dla Washingtonu zwycięstwo Beginu było
chyba zaskoczeniem, skoro — jak twierdzą
źródła dobrze poinformowane — dyplomacja
amerykańska była nastawiona na socjalistów,
a nie uwzględniała możliwości, że zwolennik
silnej polityki Begin może dojść do władzy
drogą wyborów powszechnych. Begin sądzi,
że prez. Carter chce “narzucić” rozwiązanie
konfliktu na Środkowym Wschodzie. Begin te-
mu sprzeciwia się i stąd zamierza, po utwo-
rzeniu rządu koalicyjnego, wyjechać do Was-
hingtonu na rozmowy.

Ujawnić Prawdę!

Izbowy Komitet Etyczny, — mający budżet
\$500,000 na przeprowadzenie dochodzeń w
sprawie zarzutów, że niektórzy ustawodawcy
kongresowi otrzymywali “prezenty”, jeśli nie
użyć określenia — łapówki, od agentów Korei
Południowej, jak dotąd nie wykazał specjalnej
pilności w dochodzeniach. Stąd też Komitet
jest krytykowany na Kapitolu, szczególnie przez
kongresmanów, którzy weszli do Kongresu w
ostatnich wyborach. Zarówno grupa republi-
kańska, jak i demokratycznych “freshmenów”
żąda “akcji” i przyspieszenia dochodzeń, jak
i przede wszystkim wyraźnego oświadczenia
ze strony wszystkich członków Komitetu Etycz-
nego, że są oni “czyści”, a więc nie brali
łapówek od koreańskich agentów, działających
w Washingtonie. Głównym agentem był pozu-
jający na przemysłowca Tongsun Park, którego
zadaniem było zabieganie, aby Kongres ży-
cieliwie odnosił się do potrzeb Korei Południowej,
gdzie rządzi reżym wojskowy.

Wskutek tych nacisków Komitet zapowie-
dział, że wyda pierwszy raport o dochodzeniach
w początku czerwca, a opóźnienia w docho-
dzeniach wyjaśniał obiektywnymi trudnościami.

Skoro jednak trudności te zostały rozwiązane,
trzeba przyjąć, że dochodzenia Komitetu będą
prowadzone w szybszym tempie.

Komitet zapowiedział, że zamierza uzyskać
od wszystkich bez wyjątku kongresmanów wy-
jaśnienia i opisy czy i w jakiej formie korzy-
stali z “uprzejmości” przedstawicieli Korei
Południowej.

Krytycy postępowania Komitetu wskazują
jednak, że ma to być w formie odpowiedzi
na pytania kwestionariusza ankietowego, a nie
w formie zaprzysiężonych oświadczeń. Dla kry-
tyków takie ujęcie nie jest dostateczne. Kryty-
cy są też wyraźnie niezadowoleni, że członko-
wie Komitetu odrzucili żądanie, aby przede
wszystkim oni sami wyraźnie wypowiedzieli
się czy są “clean”. Istnieje bowiem przypus-
zczenia, że kilku członków Komitetu właśnie
należy do grupy ustawodawców, którzy korzy-
stali z “uprzejmości” koreańskich agentów.

W tej sytuacji trzeba wysunąć stanowcze
żądanie, że wyborcy powinni otrzymać pełne
informacje o tym skandalu. Trzeba ujawnić
prawdę!

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z SEKCJI MŁODZIEŻOWEJ KLUBU SPORTOWEGO EAGLES

Ostatnio otrzymaliśmy list od niejakiego p. Frank z klubu sportowego Eagles, który żali się, że w młodzieżowe Eagles nie wszystko składa się tak jak powinno. List ten z powodu ciekawych zagadnień podajemy w całości.

Ostatnio bardzo mało słyszy się o drużynie juniorów tego klubu; coś tu jest nie w porządku ze strony tego który jest odpowiedzialny za sprawy redakcyjne. A warto o tych chłopcach pamiętać i pisać więcej, bo przecież od dłuższego czasu jest to już czysto polska drużyna, w której ani jeden nie jest innej narodowości.

Już w turnieju zimowym w hali krytej drużyna ta zrobiła wielką niespodziankę wygrywając z bardzo silną drużyną Kickers, z którą nawet Wisła wygrać nie mogła. Tak więc ci chłopcy jak gdyby dopomogli juniorom Wisły zdobyć pierwsze miejsce, sami zajmując piątą na 11 drużyn. Obecnie juniorzy Eagles nie mają bramkarza, który odszedł wraz z b. dobrym obrońcą Andrzejem Woźniczką do Wisły stając się jej podporami. Nie wiadomo dlaczego tak się stało, gdyż w tej kategorii wiekowej bardzo mało zawodników zmienia przynależność klubową.

Rezerwowego bramkarza zabrano do I-ej drużyny i tu też nieporozumienie, gdyż mając dwóch dobrych bramkarzy: Iwanickiego i J. Cervantesa do konkurencji tych dwóch ten młody bramkarz juniorów nie ma na razie żadnych szans zagrać chociażby pół meczu, a w drużynie juniorów któryś z obrońców staje z wielką niechęcią między słupkami i uczy się bramkarskiego fachu już w trakcie meczu. Dziwnie, że ta drużyna na cztery rozegrane mecze wiosennej rundy, trzy rozstrzygnęła na swoją korzyść przegrywając minimalnie 2:3 z Kickers, a bijąc Real 4:2, Schwaben 2:0 i zawsze groźną Spartę aż 7:3, która dwa tygodnie wcześniej omal nie pokonała juniorów Wisły, remisując z nimi 2:2. Tak więc juniorzy Eagles mają stosunek punktów 6-2 i bramek 15:8 i zajmują miejsce w czołowie ligi młodzieżowej.

Podporami drużyny są Marek Piekarczyk (kapitan), N. Goszczycki, P. Majewski, Z. Kowalczyk, dwaj bracia S. i H. Lechaj i W. Szewczyk oraz nowy nabytek R. Szczęszczak, dzielnie im sekundujący inni jak: W. L. Majewski, Wiesiek B. i Kazik L. Szczęgólnie interesujący i zdolny jest Rysiu Szczęszczak, który w pierwszym swoim meczu zdobył jedną bramkę oraz obydwie ze Szwabów i aż cztery ze Spartę. Warto więc tymi chłopcami się więcej zainteresować, a tu nikt z członków Zarządu jeszcze w tym roku ich na boisku nie oglądał i nie widział ich potrzeb, kiedy w meczu ze Spartą trzeba było pożyczyc piłkę, bo tą którą posiadali była wydatna i fruwała na wietrze jak latawiec.

A w meczu ze Szwabami aż żal było patrzeć jak ci chłopcy się moczyli w koszykach-swetrach przy prawie 90-stopniowym upale z długimi rękawami, a do tego tak wyblakłych, że chyba jeszcze pamiętają czasy Złoty, Pola, Brychcego i Kepnego, gdy ci odwiedzili i grali w Chicago. Natomiast drużyna Szwabów miała lekkie przewiewne z krótkimi rękawami koszulki. To prawda, że nasze kluby są uboższe i chyba nie możemy się jeszcze dorównać z niemieckimi, ale przy odrobinie zrozumienia i dobrych chęciach Zarządu, chyba coś się da poprawić, gdyż chłopcy się zniechęcają i może nawet dojść do tego, że drużyna się rozleci co byłoby wielką szkodą tak dla klubu i pierwszej drużyny, która co roku coś wyłowi z juniorów (ostatnio E. Guzik) jak też dla garstki wiernych kibiców.

Menagerem juniorów jest p. Goszczycki, który mimo, że stara się jak może, sam nie może wszystkiemu podołać, gdyż często trzeba nie tylko ustawić drużynę, wypełnić skład i założyć siatki, ale także po przyjeździe na boisko, podjechać do sklepu po wapno proszkowe i oznaczać boisko, gdyż Zarząd Parku mimo, że pobiera jakąś opłatę, całkiem o oznakowaniu boisk w tym roku zapomina.

Ostatnio treningi juniorów przejął ponownie doświadczony i mądry fachowiec A. Skotarek, Sr., i tu chyba tkwi tajemnica dobrych występów, —

gdyż kombinacja na tym stanowisku z różnymi zawodnikami z pierwszej drużyny nie zdała egzaminu. Na zakończenie apel do chłopców, którzy chcą grać i zapisywać się do klubu tak z północnej jak i południowej strony. Obecnie prawie połowa drużyny juniorów Eagles i kapitan tego zespołu mieszka na "South" i oni chętnie pomogą chłopcom z tej strony miasta w dostaniu się do klubu i zapisaniu oraz udziela wszelkiej informacji. Wiek młodzieży nie jest ograniczony, gdyż młodszy mogą znaleźć miejsce w drużynie trampkarzy, która również posiada klub Eagles.

A więc młodzież-chłopcy, — którzy chcą nauczyć się fachu piłkarskiego, strzelać bramki lub zostać bramkarzami, proszeni są o zgłaszanie się albo do kapitana na południowej stronie (South) — Marka Piekarczyka, tel. 767-5375, lub bezpośrednio do klubu na północno-zachodniej stronie (North-West) na tel. 252-9551, bo jeżeli nie będzie nowego nabytku to trudno każdej drużynie się utrzymać w lidze. Następny mecz juniorzy grają w Wells Parku z drużyną Green-White. Frank

KOLARSTWO W POLSCE

Około 6000 zawodników, w tym pięćdziesięciu w kadrze narodowej seniorów i pięćdziesięciu w kadrze juniorów. 8 betonowych otwartych torów kolarskich: w Warszawie, Żyrardowie, Łodzi, Radomiu, Krakowie, Wrocławiu, Szczecinie i Wrocławku. Odbývá się corocznie około 500 imprez kolarskich różnych kategorii i o różnym zasięgu. Każda z imprez obejmuje kilka konkurencji.

14 polskich kolarzy posiada najwyższą klasę sportową, czyli klasę międzynarodową. Są to: J. Brzeźny — Dolmel Wrocław, J. Faltyn — Dolmel Wrocław, J. Jankiewicz — Piast Nowa Ruda, J. Kowalski — LKS Wielkopolska Poznań, J. Kierkowski — Dolmel Wrocław, B. Kocot — Ziemia Opolska, J. Kotliński — Włókniarz Łódź, B. Kreczyński — Gryf Szczecin, T. Mytnik — Flota Gdynia, C. Lang — Legia Warszawa, M. Nowicki — Włókniarz Łódź, Z. Szczepkowski — Legia Warszawa, R. Szurkowski — Dolmel Wrocław, S. Szozda — Ziemia Opolska.

Adres Polskiego Związku Kolarskiego: Warszawa, Pl. Żelaznej Bramy 1. Prezes: W. Dłużniak. Wiceprezes do spraw sportowych: inż. C. Wajrak, sędzia klasy międzynarodowej. Dwaj inni Polacy: J. Kuciński, Kraków i K. Wicha, Lublin są również sędziami imprez międzynarodowych.

Polacy Mistrzami Świata 1973 — a) w indywidualnym wyścigu szosowym na dystansie 172,5 km — R. Szurkowski; b) drużynowo, 100 km — Lis, Mytnik, Szozda, Szurkowski; c) J. Kierkowski, sprint, 1 km. 1974 — J. Kowalski, wyścig szosowy, 172,5 km. 1975 — drużynowo, 100 km: Mytnik, Nowicki, Szozda, Szurkowski. 1976 — tandem Kotliński-Kocot.

Ponadto Polacy zdobyli na mistrzostwach świata 7 medali srebrnych i brązowych.

Polscy Kolarze Na Olimpiadach Paryż — 1924 — srebrny, drużynowo na 4 km.

Meksyk — 1968 — brązowy — Kierkowski w sprincie na 1 km.

Monachium — 1972 — a) srebrny, drużynowo na 100 km — Barcik, Lis, Szozda, Szurkowski, b) brązowy — tandem Bek-Kocot.

Montreal 1976 — a) srebrny, drużynowo na 100 km: Mytnik, Nowicki, Szozda, Szurkowski, b) brązowy w wyścigu szosowym, medal indywidualny Nowickiego.

PIŁKA NOŻNA

Już minęło kilka tygodni od pięknego sukcesu jaki odnieśli polscy piłkarze w eliminacyjnym meczu mistrzostw świata grupy I strefy europejskiej, gdy pokonali Danię 2:1. Jak wiemy obie bramki dla Polski zdobył W. Lubański. Choć w ostatnich latach polska piłka nożna na świecie jest w większej cenie niż duńska, to jednak ogólny bilans spotkań między państwowych obu krajów jest dla nas niekorzystny. Z 13 meczów rozegranych Polska wygrała pięć przy jednym remisie. W bramkach też lepsza jest Dania — 28:27. Kontakty między obu krajami na boisku piłkarskim rozpoczęły się w roku 1934, kiedy to Polacy przegrali w Kopenhadze 2:4.



TEL AWIW. — Zdjęcie przedstawia helikopter izraelskich sił zbrojnych tego samego typu co helikopter, który rozbił się podczas manewrów w pobliżu Morza Martwego. 54 żołnierzy i członków załogi znajdujących się na pokładzie poniosło śmierć.

Braki w Wyszkoleniu Prywatnych Strażników

Osiemdziesiąt procent amerykańskich prywatnych strażników (Security guard) uzbrojonych w broń palną — nie potrafi się nią posługiwać. Taki pogląd wyraził dyrektor Policyjnego Instytutu Szkoleniowego, działającego przy University of Illinois, Clifford Van Meter.

Oblicza się, że liczba prywatnych strażników w USA, wynajętych przez różne firmy i prywatne osoby, waha się od 300-tu do 500-set tysięcy. Z półtora tej liczby mniej niż 20 procent — zgodnie z przeprowadzonymi badaniami — zostało przeszkolonych na okoliczności posługiwania się bronią.

Przeprowadzone badania problemu wskazują, że nie do rzadkich należą

wypadki, kiedy aktywnie pracujący strażnik nigdy w życiu nie miał w ręku broni.

Tylko siedem stanów ustawowo wymaga od strażników pozytywnego ukończenia specjalnego treningu, przed wydaniem im licencji na uprawianie tego zawodu. Są to: California, Floryda, Teksas, Ohio, Georgia, Pensylwania i Illinois.

"Jednakże oprócz Ohio" — twierdzi Van Meter — "żaden stan nie ma opracowanych standardów szkolenia, które choć w połowie dorównałyby standardom policyjnym."

Brak odpowiedniego przygotowania w operowaniu bronią prowadzi do częstych wypadków przypadkowego postrzelenia: "Sytuacja jest katastrofalna" — stwierdza Bryan Brownard, zastępca dyrektora "Brownard Corporation (N.Y.), firmy, która ubezpiecza 1,500 z istniejących w USA 3,500 prywatnych firm strażniczych — "napływają do nas setki spraw. "Ostatnio wypłaciłmy odszkodowanie w wysokości 75,000 dolarów na rzecz 14-letniej dziewczynki, która została kulawą do końca życia w efekcie przypadkowego postrzelenia jej przez uzbrojonego strażnika. Zdarzyło się to w "Noc Wilkołaków" w 1975 roku. Dziewczynka wracała do domu późnym wieczorem i przechodząc koło pilnowanego placu budowy została postrzelona przez strażnika. Zeznał on, że oddał dwa strzały do "podejrzanego cienia."

Tego typu wypadki zmusiły Van Metera do opracowania wytycznych dla prywatnych strażników. Jednym z ich założeń jest postulat nie uzbrajania strażników, jeżeli nie zachodzi uzasadniona konieczność.

"Znam przypadki, że strażnicy tylko dlatego otwierali ogień z broni palnej, bo... byli uzbrojeni. Gdyby nie byli, nie byłoby zabijani przez terroryzujących ich osobników" — stwierdził Van Meter.

Sirhan Zgodził Się Powiedzieć "Prawdę"

Los Angeles (UPI) — Sirhan B. Sirhan, skazany na dożywotnie więzienie za zabójstwo senatora Roberta F. Kennedy'ego, zgodził się spotkać z dwoma przedstawicielami powiatu Los Angeles, aby powiedzieć "prawdę" o okolicznościach zamachu. Baxter Ward i Kenneth Hahn badają, czy istotnie była możliwość, że Sirhan nie działał samotnie. Śledztwo w tej kwestii było już powtórzone i eksperci balistyczni doszli do przekonania, że absolutnie nie istnieją żadne poszlaki, które wskazywałyby, że zabójca miał współnika.

Spotkanie ma odbyć się w celi więziennej zakładu w Soledad, Calif.

Stow. Weteranów Ill. 33-ej Dywizji Zjazd Koleżeński

Stowarzyszenie Weteranów z Illinois 33-ej Dywizji, z 1-ej i drugiej wojny światowej zawiadamia członków o Spotkaniu koleżeńskim (Reunion), które odbędzie się w piątek, 27 maja i w sobotę, 28 maja, w Ramada O'Hare Inn, przy Mannheim i Higgins Rd., w Des Plaines, Ill. 60018.

Po bliższe informacje należy skontaktować się z 33-cią Dywizją, pnr. 176 W. Adams St., Chicago, Ill. 60603, nr. tel. AN 3-7199 i pytać o p. Jake T. Barbera.

Peter M. Foley, Sr.

Zebranie Polsko-Am. Ligi Politycznej

Regularne a zarazem ważne zebranie Polsko-Ameryk. Ligi Politycznej odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali naszych zebrzań, pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Prezes Edward Nowak wraz z całym zarządem apeluje do wszystkich delegacji o konieczne przybycie na to zebranie, ponieważ jest dużo spraw do załatwienia przed wakacjami, jak sprawa wycieczki ogrodowej w sierpniu. Są także sprawy polityczne w Chicago, ważne dla nas, nadto wiele innych spraw i sugestii na przyszłość.

Zapraszamy również inne organizacje i Grupy, Kluby i społeczeństwo do przyłączenia się do nas, aby razem móc stworzyć wielką siłę naszej Polonii i razem starać się o lepsze jutro dla wszystkich. Przypominamy, iż Liga Polityczna pracuje bezpartyjnie.

Prezes E. Nowak jeszcze raz prosi wszystkich o przybycie. Edward Nowak, prezes; Józefa Cieśla, sekr.

Święto Stow. Więźniów Politycznych

Polskie Stowarzyszenie b. więźniów politycznych niemieckich i sowieckich obozów koncentracyjnych Oddział Chicago zawiadamia wszystkich swych członków i sympatyków, oraz bratnie organizacje i społeczeństwo polskie, iż w dniu 29 maja, (niedziela), o godz. 11-ej przedpółn. na terenie klasztoru OO. Karmelitów w Munster, Ind. odbędzie się Tradycyjne uroczyste Święto Stowarzyszenia, z mszą św. oraz Apelem i modłami za pomordowanych Polaków w niemieckich i sowieckich obozach koncentracyjnych w okresie Drugiej Wojny Światowej, na którą to uroczystość Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Równocześnie odbędzie się wspólny obiad koleżeński. Po informacji i rezerwacji prosimy telefonować do dnia 28 maja, na numer telef. 777-1427.

Za zarząd Władysław Trojnarowski — prezes; Marian Zminkowski — przewodn. uroczystości.

Polski Malarz w Petersburgu

Najsławniejszym polskim artystą z przełomu XVIII i XIX w. był Aleksander Orłowski. Rysunkami kilkunastoletniego syna karczmarza zainteresowała się I. Czartoryska i sfinansowała jego naukę.

Orłowski odebrał gruntowne studia: uczył go Marcello Bacciarelli, Jan Piotr Norblin, a także Wincenty Lesseur. Po powstaniu kościuszkowskim wyjechał na Litwę, po czym udał się do Petersburga. Jego obrazy spodały się rosyjskiej arystokracji, wśród której znalazł hojnych mecenasów.

Przeważnie malował sceny z bitew, potyczek i biwaków, tworzył też konne portrety na tle krajobrazów, wiejskie sceny rodzajowe i pejzaże. Był pierwszym artystą, który na terenie Rosji uprawiał litografię, ilustrował książki. Świetny rysownik, pozostawił oprócz obrazów dziesiątki szkiców tuszem, węglem, ołówkiem i kredkami.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce następnie szaleńcze bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywołanie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00 (Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave. CHICAGO, ILLINOIS. 60622 C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Dzień Polski Wydziału KPA

Dzień Polski, wiosenna impreza Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się dnia 12 czerwca b.r. Podczas imprezy odbędzie się wybór królowej Polonii Amerykańskiej.

Prosimy uprzejmie o zgłaszanie kandydatur na wybór królowej, do biura Wydziału Kongresu na telefon 252-6655.

Panienci zainteresowane powinny być pochodzenia polskiego i w wieku od 16 do 25 lat.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA — 1490 kc 5 DNI

Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:00 rano Sobota 11-11:30 rano Niedziela 1-2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI

Stacja WSBC—1240 KC Codziennie 7-8:30 rano 2-3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCCNA POLSKA MUZYKA

Sobota 8:00-9:00 rano i 1:00-2:00 po południu WTAQ (1300) Niedziela 8:00-9:00 rano — i — 2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA—1490 KC Sobota 12:00-1:00 Niedziela 10:00-1:00

Stacja WYLO—540 KC

Niedziela 9:30 10:30 rano

CHET GULINSKI dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDI PUCINSKIEJ

Stacja WEDC 7 dni w tygodniu 8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" WOPA

Co wieczór od 7:30-8:30 Poniedziałki Kawalkada 90 Minut. od 7 wiecz. DR. W. SIKORA Producent

"GŁOS POLONI" WOPA — 1490 KC

Codziennie od 4:30 pop poł. do 6-ej wiecz. W Soboty 4-6:30 wiecz.

Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGALOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 wiecz

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI Anonserzy

PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Anegdoty o Sławnych Polakach

Władysław Reymont, wielki pisarz polski, podobnie jak Sienkiewicz laureat Nagrody Nobla, spotkał się kiedyś w tramwaju z pewnym młodym pisarzem. Zawiązał się rozmowa, w czasie której Reymont został obsypany pochlebstwami. — A czy Pan czytał moje książki? — zapytał na pewnym momencie autor "Chłopów". — Pana książki? Po co? Pan jest przecież taki znany.

Na pewnym przyjęciu rozmawia krytyk z młodym poetą. — Bo poezja jest to właściwie... — zaczął krytyk, lecz nie skończył, bo nagle wyrósł przed nim Julian Tuwim.

— Wie pan, co to poezja? Niech mi więc pan wreszcie powie, co to

takiego. Widzi pan, przez całe życie staram się dowiedzieć i jakoś nie mogę.

W 1783 r. święcono uroczystości w Warszawie setną rocznicę wielkiego zwycięstwa oręża polskiego pod Wiedniem. Król Stanisław August dla uczczenia pamięci Sobieskiego kazał postawić pomnik, nie żałując nań pieniędzy.

Gdy już pomnik był gotowy, jakiś dowcipniś zadrwił z hojności królewskiej, dopisując na pomniku następujący wierszyk:

"Sto tysięcy kosztował.

Jabym dwakroć złożył,

By Stanisław skamieniał,

a Jan III ożył."



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, dziadus mój, pradziadus nasz i brat nasz, śp.

Stefan Rybarczyk

(Mąż śp. Bronisławy (z domu Kozłowska) i ojciec śp. Wandy Borowicz) Członek Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 1378 ZNP i Tow. Serca Pana Jezusa Nr 308 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go maja, 1977 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w starszym wieku. Zamieszkiwał w Tarpon Springs, Fla., Dawniej w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła SS Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd do Mauzoleum Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Adela, córka Alex Halama, i Fred Borowicz, zięciowie; Sandra (Harry Buehl), wnuczka z mężem Jodi i Michelle, prawnuczki; 2 bracia w Polsce z rodzinami wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home.
Telefon La 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, śp.

Maria Dzieginski

(z domu Steginda)

(Zona śp. Antoniego, i szwagierka śp. Antoniego Tygielski)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników i Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady przy par. św. Brunona, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21-go maja 1977 roku, o godzinie 7:15 wieczorem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, od godziny 7-iej do 10-iej wieczorem, a jutro we wtorek od godziny 2-iej do 10-iej.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 4901 S. Archer Ave. do kościoła św. Brunona, Msza św. o godzinie 10-iej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Kazimiera Tygielska (Rozalia Steginda w Polsce), siostry; Zenon (Rowena) Tygielski, Adele (Raymond) Konior, Richard (Patricia) Tygielski, Betty (Ronald) Kudlinski, Laura Tygielski i Ralph Tygielski, siostrzeńcy z żonami i siostrzenice z mężami wraz z dziećmi i całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Szykowny Funeral Home.
Telefon 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziadek, pradziadek i brat nasz, śp.

Michał Zabinski

Długoletni członek Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 877 ZNP, Chartered Member A.A. Mazewski Booster Club i b. Delegat do Gminy 91 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go maja 1977 roku, o godzinie 6:34 wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godzinie 9-iej rano, z zakładu pogrzebowego Koop's Funeral Home, Stanley Dulak i Ted Larkowski, Directors pnr 5844 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Juliana, (z domu Sztaba), żona; Władysława i Felicja, córki; Tadeusz Paradowski i Maurice D. Canning, zięciowie; Dennis (Edie) Paradowski, Dr. James D. (Maria) Paradowski, D.D.S., Letitia (Kurt R.) Wedig i Mitchell (Capt. Paul L.) USA Gozkar, wnuki, i wnuczki, 4 prawnuczki, Wincenty (Katarzyna), brat i bratowa; Maria Zabinska, bratowa z rodziną oraz rodzina w Polsce wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Datki mile widziane na organizację Polish Welfare Assoc.

Po informacje telefonować do Walter L. Sojka F.H. pod numer 666-2673.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i szwagierka nasza, śp.

Katarzyna Kozdron

(z domu Bator, teściowa śp. Jana Popp)

Członkini Tow. św. Anny Nr 837 ZPRK; Tow. Polki Nadwiślańskie Grupa 126 Zw. Polek w Am. i Korpusu Pomocniczego przy Theodore Roosevelt Post 4 PLAV nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go maja 1977 roku, o godzinie 12:49 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 maja, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Władysława, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:
Blanche Popp, Florentyna i Ewelina, córki; Eugene Dunworth i Edmund Ortyń, zięciowie; Maria Kołodziej, szwagierka; Władysława Bator, bratowa; oraz siostry i brat w Polsce, wnuczka i prawnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza, śp.

Zofia Stanek

(z pierwszego męża Swirczek; z domu Mikulec)

zaszła w Panu, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 20-go maja 1977 roku, o godzinie 11:03 wieczorem, w starszym wieku, w La-Habra, Kalifornia.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 1-iej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła Sw. Jakuba (Msza Sw. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Sw. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Jerome Swirczek, Roman Swirczek, Edwin Swirczek, Joseph Stanek, Edward Stanek i Casey Stanek, synowie; Estelle Lany i Roselyn Gorski, córki; Stanley Mikulec, brat; oraz wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek.
Telefon: 237-6400.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Zygmunt J. Matyskiela

pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 22-go maja 1977 roku, po południu, przeżywszy 66 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Lawrence Funeral Home, pne. 4800 N. Austin Ave., do kościoła St. Eugene (Msza Sw. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Lillian, Bernice Pietryka i Eugenia Skieney, siostry; Joseph Pietryka i Stanley Skieney, szwagrowie; oraz siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Lawrence Funeral Home.
Telefon 736-2300. (23, 24)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i kuzyn nasz, śp.

Stanisław Rymarz

(syn śp. Zofii, z domu Luksa)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 20-go maja 1977 roku, o godzinie 2:30 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1427 W. Chicago Ave., do kościoła SS. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:
Aniela (z domu Liput), żona; Stanisław i Adela Bieszczat, kuzyni; dalsza rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się:
Walter L. Sojka Funeral Home.
Telefon 666-2673.

Proces Oprawców z Majdanka

Duesseldorf. (DP) — W toczącym się w Duesseldorfie procesie oprawców z Majdanka zeznawała pierwsza grupa świadków z Polski.

Dr Hanna Narkiewicz-Jodko, lekarza-chirurg z Warszawy i Zofia Skibińska z Gdańska, w poważnym stopniu obciążły niektórych oskarżonych, szczególnie rekrutujących się z personelu sanitarno-lekarskiego SS. Przedstawiły one sądowi zarówno nie-ludzkie warunki w jakich żyły i umierały setki tysięcy więźniów różnych narodowości, jak i zbrodnie władz obozowych.

Tak np. dr Narkiewicz-Jodko, z racji funkcji, jaką pełniła w szpitalu obozowym, przedstawiła na podstawie własnych przeżyć dowody z wielu selekcji chorych, których potem uśmiercano w komorach gazowych. Zbrodnicze akcje SS w Majdanku zobrazowała również świadka Zofia Skibińska. Jej zeznania dotyczące konkretnych okoliczności zbrodniczych czynów sąd uznał za wyjątkowo ważne i postanowił, że wezwie ją ponownie w charakterze świadka.

Następnie składała zeznania Iwona Stembrowicz z Warszawy, która przybyła w styczniu 1943 r. do Majdanka w transporcie ok. 3 tys. więźniów — mężczyzn i kobiet z Pawlaka. Świadek po przebyciu tyfusu pozostała w pomieszczeniach szpitalnych.

Odpowiadając na pytania przewodniczącego sądu G. Bogeny, p. Stembrowicz zeznała, iż była nie tylko świadkiem selekcji kilku grup kobiet i dzieci, które zginęły w komorach gazowych, a ciała ich zostały spalane w rowach, ale i zabijania więźniów zastrzykami. Latem 1943 r. jeden z sanitariuszy SS zastrzykiem z "evipanu" uśmiercił jedną z więźnierek pochodzenia żydowskiego.

Świadek na pytania sądu kto dokonał tego czynu, odpowiedziała, że SS-man, którego nazywano w obozie "żebatym". Pod tym pseudonimem ukrywał się zasiadający na ławie oskarżonych w tym procesie Wilhelm Reinartz, którego świadek, po 32 latach nie mogła jednak rozpoznać.

Świadek Iwona Stembrowicz, wymieniła spośród oskarżonych "krwawą Brygadę" oraz Braunsteiner, które nie tylko brutalnie obchodziły się z więźniarkami, ale uczestniczyły w selekcjach i pilnowały, aby żadna z ofiar nie wymknęła się przeznaczonemu dla niej śmierci.

Podczas jednego z posiedzeń sądu w Duesseldorfie na sali znajdowała się ok. 30-osobowa grupa abiturientów z miejscowej szkoły zawodowej wraz ze swym wychowawcą. Dziewczęta i chłopcy z uwagą przysłuchiwali się rozprawie, a szczególnie zeznaniom świadków z Polski.

Powodzenie Egipskiej Wystawy

Wystawa skarbow zależonych w grobowcu Tut-AnkhAmona, które eksponowane są w Muzeum Fielda w dalszym ciągu cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Miłośnicy starożytności muszą czekać w długiej kolejce, zanim dostaną się do Muzeum.

Od momentu otwarcia wystawy, tj. od 15-go kwietnia, Muzeum Fielda odwiedziło już 350,000 osób. Przeciennie około 12,000 osób dziennie zwiedza wystawę.

Skarby faraonów będzie można oglądać do 15-go czerwca.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadus, brat i szwagier nasz, śp.

Michał V. Kowalski Sr.

Pogrzebowy

(mąż śp. Marii F. z domu Wieniec)

Członek Tow. Najświętszego Imienia Jezus przy par. św. Wojciecha; CYO Big Brothers; Tow. Nowa Polska Grupa 736 ZNP; Grupy 270 Unii Polskiej; Polsko-Narodowej Spójni Oddział 250 i 276; Towarzystwa Nr 99 Macierzy Polskiej; Towarzystwa Nr. 253 ZPRK i P.N.A.; Klubu Kazimierza Pułaskiego, Funeral Director Services Association, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go maja, 1977 roku, o godzinie 9:15 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 6-iej do 10-iej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25-go maja, o godzinie 9:15 rano, z Kowalski Funeral Home, pnr. 1737 W. 18th Street, do kościoła św. Wojciecha (msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:
Helen (Norbert) Wrobel, Rita Kowalski, Irene (Jerry) Kennetz, córki i zięciowie; Michael (Suzanne) i Casimir, synowie i synowa; Keith i Lynn Kennetz, Kristine, Allison i Kari Kowalski, wnuk i wnuczki; Lottie (Charles) Sandrik, siostra i szwagier; Frances Gocal, Joseph, Jule i Terri Wieniec, szwagrowie i szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kowalski Funeral Home.
Telefon CA 6-0471. (23, 24)

Carter o "Globalnej" Polityce

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

tylko ze Związkiem Sowieckim lecz także z Chińską Republiką Ludową.

W czasie przemówienia Prezydenta wydawało się oczywiste, że jeżeli w istocie miał pewne problemy z niechęcią katolików w czasie kampanii, problemy te zostawił za sobą.

Trzech rzymsko-katolickich praelatów otrzymało wczoraj honorowe dyplomy Notre Dame za nieugiętą postawę jaką zajęli w swoich krajach w obronie cywilnych praw człowieka. Kardynał Paul Arns, arcybiskup Sao Paulo, przybył z Brazylii; kard. Stephen Kim, arcybiskup Seulu, z Korei Płd., oraz będący na wygnaniu rodezyjski biskup Donald Lamont przybył z Anglii. Carter który otrzymał honorowy doktorat z dziedziny praw, wstał podczas gdy dyplomy wręczano dostojnikom kościoła po czym uścisnął każdego z nich, składając gratulacje.

Wśród zgromadzonych na uroczystości znaczna większość stanowili katolicy.

Mówiąc o konieczności pokojowego współistnienia, Prezydent nie omieszczał nadmienić, iż nadal na świecie

istnieje szereg punktów zapalnych i jednym z nich jest właśnie Bliski Wschód. W sposób pośredni, wystosował on ostrzeżenie pod adresem nowo wybranego premiera Izraela Menachema Begin, iż konieczne jest dostosowanie się do rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych, która nakazuje zwrot okupowanych przez Izrael terenów arabskich.

W Południowej Afryce natomiast rządy muszą należeć do większości, tj. czarnej ludności, jeżeli pokój ma utrzymać się w tym rejonie.

W przeciwieństwie do b. prezydenta Forda, prezydent Carter wyraził wiarę w detente, wielokrotnie używając tego słowa. Dodał on jednak, że detenta oznacza po prostu zmniejszenie napięcia i dążenie do pokojowych porozumień ze Zw. Sowieckim. Detenta nie może być jednokierunkową ulicą i wymaga dobrej woli z obu stron.

Duży nacisk położył również prez. Carter na unormowanie stosunków z Pekinem. W globalnym ujęciu polityki zagranicznej, stosunki te mają stanowić zasadnicze ogniwo pokojowego układu.

Nieuchronne Zmiany Stylu Życia

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

nych będą zbyt drogie, a gdy górę wezmą czynniki etyczne—staną się niepopularne. . . . Nowe produkty i nowe usługi nastawione będą na konserwację. . . . Ostentacyjna oszczędność zastąpi ostentacyjną konsumpcję"—powiedział rzeczoznawca.

Wśród produktów przyszłości, które zyskają największą popularność, wymienił on samochody o napędzie elektrycznym, rowery motorowe i aparaty elektroniczne, które kontakty wymagające podróżowania zastąpią porozumiewaniem się mechanicznym.

Gordon przewiduje, że wskutek inflacji zmniejszy się siła nabywcza konsumenta, zmuszając go do zmiany stylu życia bez względu na to, czy mu się to podoba czy też nie. Wiele osób zmuszonych do ograniczenia wydatków uzna to kiedyś za czynnik pożądany, ponieważ doprowadzi on do

oszczędności w dziedzinie energetycznej.

Gordon stwierdził też, że przeprowadzone ostatnio badania już wykazują zmiany w podejściu do zagadnień życiowych.

Spóżywcę nastawionego na efekt, takiego który "kupi, aby wywołać podziw i wrażenie innych i ustanowić w ten sposób styl życia w skali krajowej" zastąpi spóżywcą "kupujący wyłącznie dla zaspokojenia swoich własnych wymagań i potrzeb, co doprowadzi do wysoce zróżnicowanego rynku podaży."

Ta nowa kategoria spóżywców bez trudu zaakceptuje zasady oszczędzania środków i zasobów.

Zginął w Wypadku Samolotowym

Mieszkaniec St. Charles poniósł śmierć w niedzielę po południu, kiedy jego samolot wpadł do Fox River w pobliżu Elgin, w powiecie Kane.

Howard W. Irving, lat 51, zam. pnr. 1711 S. 7th Ave., w St. Charles, zginął w wypadku. Był on jedynym pasażerem samolotu.

Matka Zabiła Niemowlę

24-letnia kobieta została aresztowana w czwartek i oskarżona o zamordowanie jednego dziecka i zranienie drugiego. Kobieta aresztowana w jej mieszkaniu na South Shore, gdy policja znalazła pościartowane zwłoki jej 3-miesięcznego synka. Policję wezwał mąż, który wrócił do pracy gdy żona zatelefonowała do niego i powiedziała, że "zrobiła coś okropnego". Wyrodna matka zraniła nożem 22-miesięcznego synka, którego przewieziono do szpitala. 6-letnia dziewczynka spała na kanapie i uniknęła napadu.

Z Gminy 75 ZNP

W piątek, 27 maja odbędzie się posiedzenie Gminy 75 ZNP, w lokalu p. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8-iej wieczorem.

Prosimy wszystkich delegatów i panie delegatki o jak najliczniejsze przybycie. Kilka Grup z naszej Gminy nie nadesłało jeszcze swoich mandatów, prosimy te Grupy o przysłanie mandatów oraz listy delegatów.

Prosimy wszystkich delegatów o punktualne przybycie, by posiedzenie rozpoczęło się punktualnie o 8-iej wiecz., gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. Po załatwieniu spraw odbędzie się Święcone i przyjęcie dla Ojców i Matek. — Stanisław Sciblo, prezes; Wł. Kuman, Sekr. i koresp.

Kalendarzyk Posiedzeń

WTOREK, 24 MAJA

Klub Zwierniczian odbędzie swe posiedzenie we wtorek, 24 maja, w sali Osikowicz Hall, pnr. 1001-03 N. Wolcott ave. i Augusta blvd., początek o godz. 7:30 wieczorem. Prezes uprasza członków o liczne przybycie na to posiedzenie, gdyż mamy ważne sprawy do załatwienia. — Rudolf Drozd, prezes; Genowefa Stock, sekr. prot.

Studenci a Wypadki Samochodowe

Hartford, Conn. (UPI) — Walter Ziembra, który przez 2 lata pracował nad pracą magisterską "Studenci a wypadki samochodowe" doszedł do przekonania, że kompanie ubezpieczeniowe zupełnie niesłusznie żądają opłat o 60-80% wyższych od studentów niż od studentek ubezpieczających siebie i swoje pojazdy. Ziembra twierdzi, iż mężczyźni i kobiety poniżej wieku 26 lat prowadzą pojazdy bardziej "jednakowo" niż dotąd przypuszczano. Istniejące natomiast różnice nie wypływają bynajmniej z różnicy płci lecz raczej . . . z kierunków studiów. Otóż studenci psychologii, socjologii czy pedagogiki częściej mają wypadki drogowe, niż np. studenci takich kierunków jak angielski, retoryka czy historia lub geografia.

Ziembra zaankietował 336 osób, z czego połowę stanowiły studentki i połowę studenci.

Akta 134 Spraw z Polski Do NRF i Austrii

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce przekazała władzom wymiaru sprawiedliwości NRF i Austrii komplet materiałów ze 134 zakończonych śledztw przeciwko hitlerowcom, którzy w latach wojny i okupacji dopuszczali się różnego rodzaju przestępstw wobec ludności polskiej zamieszkającej na ziemi sieradzkiej i sąsiednich województw. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich mająca swoją siedzibę w Łodzi, w ciągu ostatnich siedmiu lat przeprowadziła 944 śledztwa, w czasie których przesłuchano 1,000 świadków i sporządzono tysiące notatek służbowych, zdjęć i szkiców miejsc zbrodni. Zakończono m.in. śledztwo przeciwko likwidatorom getta w Warszawie oraz sprawcom zbrodni popełnionych tuż przed wybuchem wojny przeciwko ludności Łasku. Na terenie województwa sieradzkiego prowadzi się 25 dalszych śledztw. Mimo upływu lat badania odkrywają wciąż nowe fakty, powiększając rejestr zbrodni niemieckich.

Drugie Wydanie Cennej Książki

Nakładem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego ukazało się drugie wydanie niezwykle cennej książki wybitnego polskiego muzykologa, Adolfa Chybińskiego (1880-1952) pt. "Karol Szymanowski a Podhale", w którego wypowiedziach o Szymanowskim i jego twórczości z okresu "podhalańskiego" łączy się najwyższej próby kompetencja znawcy muzycznego folkloru góralskiego z tonem osobistym, z wątkiem wspomnień o kompozycji rze-przyjacieliu.

★ Praca

BUDYNEK BIUROWY

W bliskiej północnej dzielnicy. Ogólne sprzątanie, ubikacje, odkurzanie maszynowe i ręczne w biurach. Dzwonić po angielsku do SANDY. 266-9457

Potrzebni Doświadczeni KUCHARZ lub KUCHARKA

Praca w niepełnym wymiarze godzin od 10 rano do 3 po poł. i stała praca od 3 po poł. do 11 w nocy. Wymagana pewna znajomość angielskiego lub niemieckiego. Dzwonić, pytając o: BOB SWISS INN 4541 N. Western 271-2496

JANITOR—JANITRESS

Full time permanent position. Working from 4 p.m. till midnight. Monday thru Friday. Some previous related experience desirable. Knowledge of English is required. Excellent employee benefits program. CTA transportation to door. Call for appointment: 787-2846

DO USTAWIANIA MASZYN

Przyjmujemy natychmiast do ustawiania maszyn. Wyrębiona firma, która ostatnio przeprowadziła się na przedmieścia poszukuje doświadczonych (3 lata) osób do ustawiania maszyn, którzy pracowali w tym do najmniejszej tolerancji. Nowy zestaw budynków. Świetne świadczenia firmowe włączające udział w zyskach i płatne wakacje po 6 miesiącach. Proszę dzwonić lub zgłaszać się osobiście do Sandra Austin

ALKCO MANUFACTURING COMPANY
11500 W. Melrose Avenue
Franklin Park, IL. 451-0700
Dajemy równe szanse każdemu

IMMEDIATE OPENINGS IN NORTHBROOK

Midnight to 8 A.M.
Light manufacturing with outstanding working conditions, benefits, & wage package. Experience preferred or will train applicant with high mechanical aptitude to run Warner & Swasey bar and chucks with other N/C and drilling equipment. Call for appointment.

DEUBLIN CO.
272-6060
AIR CONDITIONED FACTORY

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ Pomoc Domowa

TO LIVE-IN housekeeper and child care. Good pay. 448-4212.

GOSPODYNI z zamieszkaniem, własny pokój, telewizor, 1 dziecko 11-letnie. 272-1871.

GOSPODYNI z zamieszkaniem, opieka nad żoną inwalidką. Referencje. 392-2438

DOCTOR'S FAMILY WANTS LIVE-IN HOUSEKEEPER.
Must like children. Own room. Salary open. Some English necessary. 677-1010.

FULL TIME 5 days a week housekeeper. Care for infant and general housework. North Shore suburb, close to train station. 3 week paid vacation, references required, some English. 433-2537.

COUPLE NEED WOMAN FOR GENERAL HOUSEWORK (NO COOKING) Speak some English. Beautiful River Forest Home. Own living quarters, room, board. Excellent Salary. Please Call: 369-6528

KOBIETA DO SPRZĄTANIA 1 DZIEŃ W TYGODNIU
Stala praca przez cały rok. Mała znajomość języka angielskiego. Ładny dom w River Forest. Świetny dojazd. DZWONIC WIECZORAMI PO ANGIELSKU 771-6822

WANTED FULL TIME HOUSEKEEPER
Go. To care for infant & do general cleaning. North Shore suburb. Near train station. References required. Some English necessary. 433-2537

WDOWIEC poszukuje kulturalną panią, w średnim wieku, mówiącą po angielsku, która zajmie się domem i wychowaniem trojga małych dzieci. Zamieszkać, własny pokój, TV, łazienka. Telefonować 238-4449

HOUSEKEEPER
Female live in luxurious N. Side home. Misc. duties. For young couple who entertain. Other help employed. Good salary. Your own suite. Speak English. References required. Call: 944-5211 or 861-0990 Ext. 21

★ Praca

"SECURITY OFFICERS"

Praca stała lub dorywcza. Detektywi i strażnicy (security guards). Kobiety i mężczyźni. Muszą być w wieku ponad 21 lat, posiadać telefon i własny środek lokomocji. Nigdy nie karani.

LAKE SHORE DETECTIVE AGENCY
825-1232

PRACA JANITORSKA
Potrzebni doświadczeni mężczyźni i kobiety do prac porządkowych na przedmieściach. Zgłoszenia osobiście po 2 po południu.

KIMCO CORP.
2654 W. Montrose Ave.

★ Praca Żeńska

KOBIETA do pracy dla kompanii sprzątajacej domy. 679-0021.

POTRZEBNA dobra kucharka, doświadczone w pieczeniu i gotowaniu dla dużej ilości komsumentów. Praca dwa dni w tygodniu. Zgłaszać się tylko osobiście: Oaza, 1250 Milwaukee II piętro, 5-6pp.

WANTED DRESSMAKERS
To make complete garments, only experienced.

835-5331

DOSWIADCZONE OPERATORKI maszyn do szycia.
American Guard-It Co., Inc.
1240 N. Homan

POMOC KUCHENNA
Potrzebna kobieta do pomocy w kuchni jako kucharka.

WARSAW INN
12900 S. Ashland Ave.
Calumet Park Tel. 389-0082

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyje się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.

MURPHY COMPANY
6 East Lake St. 332-2575

★ Praca Męska

A LEADING NORTH SUBURB PLASTIC MOLDING COMPANY HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR...

MAINTENANCE MECHANIC

2nd Shift

We need an individual to install, maintain, and trouble-shoot plastic molding presses and related equipment. Trouble-shooting and repair of cylinders, chuck valves, and other related hydraulic functions is required. Experience in electrical wiring and equipment and general utilities is a desired asset. Ability to read blueprints is a necessity.

MAINTENANCE MECHANIC HELPER

1st Shift

Some plant maintenance background and experience is essential so that this person can free up our Journeymen. Only qualified personnel should apply for this position.

We offer excellent hourly rates based on, experience and ability. Plus a generous fringe benefit program including a good vacation schedule, profit-sharing, and comprehensive insurance coverage. You'll find a strong potential for advancement in a growing company. And you can ride a CTA bus to within a block of us.

If you want to work with friendly, cooperative personnel...

Contact

RESINOID

ENGINEERING CORP

3445 W. Howard Street • Skokie

An Equal Opportunity Employer

MASZYNISCI.
Z co najmniej 5-letnim doświadczeniem i umiejący ustawić (set-up) i operować BRIDGEPORT, Engine lathe. Dobre świadczenia, wakacje i ubezpieczenie. Mówimy tu po polsku. Pytać o Arno Gross 595-2200

POTRZEBA MŁODYCH MEZCZYZN
Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Musi być chętny i pilny do pracy. Musi posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauczania. Udział w zyskach.

Zgłoszenia Osobiście
GAGE ASSEMBLY CO.
4939 N. Elston Ave.

WANTED
Experienced engine and milling machine operators. Overtime. Paid hospitalization.
KOCSIS BROS.
117 South Mayfield
Phone 597-8110

MACHINIST
Foster — Damen area
Precision work on surface grinder & milling machines, no job shop. 55 hrs., top pay, profit sharing & benefits. All States Plastics Mfg. Co. 1801 W. Foster 728-0525

A LEADING PLASTIC MOLDING COMPANY HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR SEVERAL...

PLASTICS MOLDERS

We offer above average salary more than commensurate with experience, a generous fringe benefit program including profit-sharing, comprehensive insurance coverage and a liberal vacation schedule. And a strong potential for advancement in a growing company. We will train you for full-time positions which are now available on 2nd and 3rd shifts only. Working with like-minded, hard-working fellow employees, you can do well for yourself while contributing to the success and growth of our company. We'll grow together.

Contact

RESINOID

ENGINEERING CORP

3445 W. Howard Street • Skokie

An Equal Opportunity Employer M/F

MACHINE OPERATORS
Days. Will train. Must be dependable. Excellent co. benefits.

PULCHER — HAMILTON
2350 S. 27th Ave.
Broadview 343-8100

TOOL & DIE REPAIRMAN
GOOD WAGES
Many fringe benefits.
HUB STAMPING & MFG. CO.
1212 No. Central Park Ave.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA pani do sprzedawania żółtek. Wymagany angielski, polski. 1223 Milwaukee.

SEWING machine operator with knowledge of Double needle walking foot and Binder machines. Must speak some English. Good pay. Mr. Bag's Co., 2409 N. Lawndale.

DOSWIADCZONA SZWACZKA
Okolice Elston i Pulaski.
Pelen czas.
588-4472.

★ Praca Męska

A LEADING NORTH SUBURB PLASTIC MOLDING COMPANY HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR...

MAINTENANCE MECHANIC

2nd Shift

We need an individual to install, maintain, and trouble-shoot plastic molding presses and related equipment. Trouble-shooting and repair of cylinders, chuck valves, and other related hydraulic functions is required. Experience in electrical wiring and equipment and general utilities is a desired asset. Ability to read blueprints is a necessity.

MAINTENANCE MECHANIC HELPER

1st Shift

Some plant maintenance background and experience is essential so that this person can free up our Journeymen. Only qualified personnel should apply for this position.

We offer excellent hourly rates based on, experience and ability. Plus a generous fringe benefit program including a good vacation schedule, profit-sharing, and comprehensive insurance coverage. You'll find a strong potential for advancement in a growing company. And you can ride a CTA bus to within a block of us.

If you want to work with friendly, cooperative personnel...

Contact

RESINOID

ENGINEERING CORP

3445 W. Howard Street • Skokie

An Equal Opportunity Employer

JANITOR — Full or part time, small building. 108 W. Lake St., Room 200.

DISHWASHER — maintenance man. 5 days a week. 7 A.M.—3 P.M. Call after 9 A.M.: FR 2-4163.

MACHINIST
Foster — Damen area
Precision work on surface grinder & milling machines, no job shop. 55 hrs., top pay, profit sharing & benefits. All States Plastics Mfg. Co. 1801 W. Foster 728-0525

DOSWIADCZONYCH MASZYNISTÓW
na frezarki i tokarki. Znałomość nastawiania maszyn i umiejętności czytania planów. Dużo nadgodzin. Dobre warunki pracy. Mówimy po polsku.
RAJNER
QUALITY MACHINE WORKS, INC.
4517 W. Thomas 276-1760

MACHINISTS
At least 5 yrs. experience & able to set-up & operate Bridgeport Engine Lathes. Good ben., vacation & insurance. Polish spoken here.
Ask For Arno Gross 595-2200

A LEADING PLASTIC MOLDING COMPANY HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR SEVERAL...

PLASTICS MOLDERS

We offer above average salary more than commensurate with experience, a generous fringe benefit program including profit-sharing, comprehensive insurance coverage and a liberal vacation schedule. And a strong potential for advancement in a growing company. We will train you for full-time positions which are now available on 2nd and 3rd shifts only. Working with like-minded, hard-working fellow employees, you can do well for yourself while contributing to the success and growth of our company. We'll grow together.

Contact

RESINOID

ENGINEERING CORP

3445 W. Howard Street • Skokie

An Equal Opportunity Employer M/F

DO NAWIJANIA SPRĘŻYN
Doświadczeni na automatycznych maszynach. Na pełen czas lub częściowo. Nocna lub dzienna zmiana. Wszystkie świadczenia firmowe.

STANLEY SPRING & STAMPING CORP.
5050 W. Foster Ave. 777-2600

MACHINIST
Stan Wood Corp.
4819 W. Courtland St.
Chicago, IL 60639 237-5000

Has immediate opening for a skilled all around machinist. Must have experience in set-up and operation of lathe, milling machine and radial drill. Good wages and benefits. Call or apply in person to the above address.

Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO

- ROBOTY CIĘSIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
- SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
- ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
- MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
- ROBOTY GWARANTOWANE

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZEDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwoncie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.

General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Ogrzewanie

OBSŁUGA OGRZEWANIA I OCHŁADZANIA
Dobrzy klienci. Północno-zachodnia dzielnica. 73 Volkswagen Bus. Automatyczny, doskonały na camping. 472-4040
dzwonić w niedzielę lub poniedziałek.

★ Praca Męska

FORK LIFT DRIVER

Experienced Fork Lift Driver with good work record needed for our metal stamping plant.

DAY SHIFT (With overtime)

Excellent company benefits including FREE insurance & profit sharing.

PARKVIEW METAL PRODUCTS
4923 W. Armitage Ave. 622-8414

DOSWIADCZONY MASZYNISTA
Do obsługi tokarki i Bridgeport maszyn. Okolice Austin i Ogden. Dzwonić do MR. BEIL 652-2220

BLACHARZ-PRZODOWNIK
CZY JESTES NIEZADOWOLONY Z OBECNEGO WYNAGRODZENIA ZA TWOJĄ PRACĘ? Potrzebujemy osobę znającą doskonale proces produkcji blachy i przekonaną, że zapłata \$7.00 ZA GODZINĘ jest dla niej najodpowiedniejsza. Obecnie przyjmujemy do nastawiania

- PRESS BRAKE
- KICK PRESS
- PUNCH PRESS
- INSPECTION
- LAY OUT

Świadczenia obejmują 3 tygodniowy płatny urlop, darmowe ubezpieczenie szpitalne i na życie. Fabryka jest ochładzana. Godziny nadliczbowe. Dzwonić między 9 rano a 4 po poł. pytając o:

BOB — 343-4142
FORMWELL CORP.
1615 North 25th Ave., Melrose Park, Ill.

COOKS
The Barn of Barrington looks for European trained cooks with good references. Excellent wages & benefits. Call Bob after 3 p.m. 381-8585

4-SLIDE TOOL & DIE MAKERS MACHINE SET—UP MEN
Experienced only. Steady employment. Overtime. Good salary. Full insurance. Profit sharing etc.
Call STAN 327-6868 — days or 622-2119 — evenings.
Precision Forming & Stamping Co. 1733 W. Fullerton — Chicago.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że W OKRESIE LETNIM ZOSTAŁY ZNIŻONE OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Tanioci

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami	\$168
Komplety mebli do sypialni	\$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	\$ 58
Kanapa i fotele	\$139
Kanapa rozkładana do spania	\$ 78
Telewizja kolorowa	\$269.00
Materace	\$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	\$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	\$159
Łodówki lub zamrażacze ("freezers")	\$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	\$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	\$369

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-iej do 5-iej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktor Koscakowski
Tel. 486-7838

★ Kontraktorzy

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych. Licencjonowani i bondowani.

J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Domy

BY OWNER
19 year old English brick. 4 spacious bedrooms, birch cabinet kitchen, ceramic bath, full basement, overhead sewers, Low \$60's
625-6836

BY OWNER 5 room 3 bedroom brick Cape Cod. Cabinet kitchen, 1 1/4 bath, full finished basement, 2 car garage, appliances and carpeting. Cumberland — Forest Preserves Dr. \$55,000. Call after 5 p.m. 589-1475.

2x5 i 2x4 NAROZNY murowany, parą gazem ogrzewany, Pulaski — Lawrence Tel. 282-4358

LATWY DO UTRZYMANIA
3904 N. BERNARD (3430 W.)
3 sypialnie, 1 1/2 łazienki. W bardzo dobrym stanie. Garaż na 2 auta. Duża parcela. Niski podatek. W niskich \$30-kach.

BEN GARTH
5719 Irving 15-11 282-3600

TO CLOSE ESTATE IN ST. LADISLAUS PARISH CORNER YELLOW BRICK 12 APARTMENTS: 4 x 4, 8 x 3 ONE BEDROOM IN EACH APARTMENT PRICE — \$160,000 KNECHT & CO. 6278 W. NORTH AVE. Tel. 745-0404

2 MIESZKANIOWY, murowany. 1x5, 1x4. Pełny basement. Garaż na 2 auta. Cena wywoławcza: \$25,000. 2000 północ — 2000 zachód. 342-6594

★ Interesy

WYTWÓRNIĄ WĘDLIN NA SPRZEDAŻ
Na południowej stronie miasta. Dobrze prosperujący interes, stała klientela. Posiadamy ekwipunek do wyrobu domowego kiełbas. Sprzedaż z powodu przejścia na emeryturę. Cena obniżona na szybką sprzedaż. Pytać o p. Helenę która mówi po polsku. Telefon 586-4132

★ Do Wynajęcia

ŁADNY POKÓJ DO WYNAJĘCIA Z UŻYWALNOŚCIĄ KUCHNI.
Dla mężczyzny. Oddzielne wejście, w okolicy Logan Square.
Tel. 227-8229.
Mówimy po polsku.

JACKOWO
8 pokoi, 4 sypialnie, piękna weranda. Komfortowe mieszkanie. Bez dzieci. Wiadomość 2928 Milwaukee, sklep.

5 POKOI na 2-gim piętrze, świeżo odnowione. Tel. 379-1396.

Piękne 4-ro Pokojowe Mieszkanie
Jedna sypialnia. Gazem ogrzewane. Tel. 235-7517

DELUXE APARTMENTS
5 1/2 rooms — decorated — appliances. No pets. Adults \$225. North side near lake. 248-3794

★ Przeprowadzki

IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI
Mieszkań i Biur — 384-3322.

★ AUTO

DO SPRZEDANIA '73 Oldsmobile w dobrym stanie. \$2,900. — 889-2760.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNE, BIAŁE
Naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Koszty Utrzymania Wzrosły w Kwietniu 0.8 Procenta

Biuro departamentu pracy oznajmiło w piątek, iż koszty utrzymania wzrosły w kwietniu w Chicago o 0.8 procenta, do czego przyczyniły się wyższe ceny płacone za żywność, transportację i opiekę lekarską.

Powyższy wzrost doprowadził rejonowy współczynnik kosztów utrzymania do skali 173.8, co stanowi duży skok w górę, wynoszący aż 6.7 procent od kwietnia 1976 roku. Praktycznie oznacza to, iż za wybrane artykuły, za które płacono 100 dolarów w kwietniu 1976 roku, płacono już przy końcu kwietnia bież. roku — \$106.70.

Ostatni wzrost 12-miesięczny jest najwyższym od września 1975 roku, jak zaznaczyło biuro statystyczne departamentu pracy. Ceny w marcu w Chicago wzrosły w porównaniu z lutym br. o 0.7 procenta. William E. Rice, rejonowy komisarz biura w Chicago powiedział, iż na wzrost w kwietniułożyły się po 30 procent podwyżka cen żywności spożywanej w domach, wydatki na mieszkania i domy i wydatki na utrzymanie zdrowia i rekreację. Wzrosły również wydatki na transportację.

Ceny żywności wzrosły o 1.2 procent, głównie ze względu na podwyżkę cen na kawę, owoce i jarzyny. Wy-

datki na mieszkania i domy wzrosły o 0.8 procenta, w co doliczyć należy również podniesienie się wydatków na utrzymanie domów, naprawy i ceny domów. Na początku ub. tygodnia władze rządowe ogłosiły, iż Amerykanie przeciętnie muszą płacić za nowy dom \$51,600, czyli o 38 procent więcej, niż wynosiła cena przeciętna domu w 1974 roku.

Wydatki na transportację wzrosły w kwietniu br. o 1.6 procenta, głównie ze względu na wyższe ceny na używane auta, na benzynę i ubezpieczenie. Wydatki na rekreację nieco spadły w kwietniu, ale koszty leżące wzrosły od marca o 0.7 procenta. Wydatki na utrzymanie zdrowia podniosły się o 10.2 procent, od kwietnia 1976 roku, a podwoiły się od 1967 roku.

Administracja Prez. Cartera ogłosiła w Washingtonie, iż zdoła utrzymać ceny konsumpcyjne w skali poniżej 6 procent w 1977 roku, a w skali 4 procent na rok 1979. Wizja ta staje się iluzją. Zespół współpracowników Prez. Cartera porzucił na początku 1977 roku tę przepowiednię, a Charles Schultz, przewodniczący rady doradców ekonomicznych przyznał, iż będzie bardzo trudno utrzymać inflację w skali 6 procent, w następnym roku.

Świadek w Procesie Moore'a Składał fałszywe Zeznania

Ub. czwartku w procesie Winstona E. Moore, pełniącego obowiązki dyrektora Departamentu Więziennictwa, zeznawał McKinley Avery, obciążając swego przyjaciela, oskarżonego wraz z Moore'm, Leona Corneliusa.

Avery powiedział, że Cornelius miał do niego zaufanie i przyznał się iż składał fałszywe zeznania przed wielką ławą przysięgłych oraz prosił "przyjaciela" o radę. Pewnego wieczoru, w styczniu br. Cornelius zaprosił Avery i kilku innych przyjaciół do swego domu, mówiąc im że ma poważny problem.

W czasie rozmowy, która trwała do 2-jej w nocy Cornelius powiedział że popełnił krzywoprzysięstwo, gdyż chciał być lojalnym wobec swego szefa, Moore'a. Po naradach, Cornelius, superintendent programu pracy dla więźniów (work-release), zgodził się z przyjaciółmi, że powinni zgłosić się do ławy przysięgłych i wyznać prawdę. Na drugi dzień jed-

nak zatelefonował do Avery i powiedział że się rozmyślił.

Avery, porucznik Departamentu Więziennictwa, jest świadkiem prokuratury w procesie Corneliusa i Moore, pełniącego obowiązki dyrektora Dept. Więziennictwa—obu oskarżonych o pobicie dwóch więźniów i składających fałszywe zeznania. Cornelius powiedział ławnikom, że nie był obecny w pokoju gdy, według oskarżeń, Moore zaatakował dwóch więźniów zakutych w kajdanki, których przesłuchiwał w sprawie planowanej, rzekomo, ucieczki z więzienia.

Avery przytoczył wypowiedzi Corneliusa, który powiedział że Moore w rozmowie z nim kilkakrotnie powoływał się na solidarność Murzynów, aby biali nie mogli pozbawić ich urzędów jakie zajmują w więzieniu.

Avery zeznał także iż w rozmowie z nim i przyjaciółmi Cornelius przyznał się do pobicia jednego z więźniów, przesłuchiwanego przez Moore.

Izba Zaakceptowała Projekt Dłuższych Kar Więzienia

Izba stanowa przeważającą różnicą głosów zaakceptowała projekt ustawy znoszącej warunkowe zwalnianie więźniów i ustanawiającej dłuższe terminy dla przestępców.

W międzyczasie w Senacie, proponowana ustawa przywracająca karę śmierci w Illinois została zmodyfikowana, co opóźni ewentualne zatwierdzenie jej przez legislaturę albo wicej Senatu zaakceptuje propozycję, konieczne będzie ponowne uzyskanie zgody Izby.

Projekt ustawy z którym wystąpił poseł Michael Getty ustala dolny i górny limit wyroków więziennych za poszczególne zbrodnie.

Na przykład, osoby skazane za morderstwo otrzymałyby wyrok nie niższy od 20 lat więzienia i nie wyższy od 40, chyba, że sąd wyjątkowo nakazałby zatrzymanie zbrodniarza w więzieniu do końca życia. Za napad z użyciem broni, wyrok wynosiłby od 6 do 25 lat.

Przed wydaniem wyroku, wymagane byłoby zbadanie przeszłości zbro-

dnia i niektórzy recydywiści mogliby otrzymać podwójną karę.

Sędziowie byłoby zobowiązani do pisemnego wyjaśnienia wyroku, które byłoby poddane rewizji Sądu Apelacyjnego.

Zniesione zostałyby warunkowe zwolnienia z więzienia, ale skazani mogliby zredukować swój wyrok o jeden dzień za każdy dzień dobrego zachowania w więzieniu.

Proponowana ustawa również stworzyłaby specjalną komisję do spraw wczesnego zwolnienia za dobre zachowanie i podać o ulaskawienie.

Getty stwierdził, że rezultatem proponowanej ustawy byłoby dłuższe wyroki więzienne. Powołując się na raport wykazujący, że skazani mordercy odsiadują przeciętnie 11.7 lat, Getty oblicza, że jego propozycja przedłużyłaby wyroki o jedną-trzecią.

Gub. Dan Walker w r. 1974 i później gub. Thompson wystąpili z podobnymi propozycjami.



HOKKAIDO, Japonia. — Członkowie rodzin z niecierpliwością oczekują wiadomości o górnikach uwięzionych w kopalni węgla. Władze podają, że 17 osób poniosło śmierć, a 8 jest zaginionych. (UPI)

Kobeliński Przewodniczącym Grup Etnicznych GOP

Mitchell Kobelinski został wybrany krajowym przewodniczącym Rady Grup Etnicznych (Heritage Group Council) Partii Republikańskiej. Trzy-



MITCHELL KOBELINSKI

dniowa konwencja Rady Grup Etnicznych GOP odbyła się w Chicago (piątek, sobota i niedziela) w hotelu Blackstone. Kobelinski zajął miejsce długoletniego przewodniczącego kongr. Edwarda Derwińskiego, który ze względu na "seniority" w Kongresie ma coraz więcej pracy jako jeden z czołowych przywódców republikańskiej mniejszości. Za kandydaturą Kobelinskiego przemawiał chicagowiec Stanley Richards.

Plan Zamiany Pięciu Szpitali Stanowych Na Więzienia Ośrodków Zdrowia Psychicznego w Anna i East Moline Na Pierwszym Miejsu

Stanowy Departament Zdrowia Psychicznego (Illinois Dept. of Mental Health) rozważa zamianę na więzienia kilku szpitali dla psychicznie chorych. Jak podaje Sun Times w wydaniu z 20 maja, pod rozważanie bierze się pięć szpitali, ale dotychczas nie dokonano ostatecznego wyboru.

Dr Robert DeVito, dyrektor agencji zdrowia psychicznego powiedział, że są plany wybrania jednego tylko szpitala, ale przyznał że na liście są szpitale w Anna i East Moline. DeVito przyznał także, iż ubiegłej srody spotkał się w Springfield z dyrektorem szpitala w Anna, ale odmówił ujawnienia szczegółów rozmowy i ujawnienia innych szpitali, jakie bierze się pod rozważenie. DeVito powiedział, że gubernator Thompson polecił mu sprawdzenie liczby pacjentów we wszystkich, 28 stanowych ośrodkach dla psychicznie chorych i inne szczegóły, by zorientować się czy którykolwiek z tych szpitali będzie odpowiednim miejscem dla więźniów, przeniesionych z przeładowanych więzień. Kongresman Paul Simon (D-Ill.), do dystryktu którego włą-

czona jest Anna, został powiadomiony przez osoby, których nazwisk nie podał reporterom, że wybrano szpital w Anna, ale przedstawiciel gubernatora Thompsona zaprzeczył. W środę, 18 maja, tygodnik wychodzący w Anna podał wiadomość, że szpital zostanie zamieniony na więzienie, ale DeVito powiedział, że nie rozumiano jego poprzedniego oświadczenia.

W czasie obiadu w sobotę dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący Centralnego Komitetu Partii Republikańskiej Bill Brock, a pani Joan Thompson odczytała przemówienie swego męża gubernatora Illinois J. Thompsona.

Podczas bankietu przemawiał b. kandydat na wiceprezidenta sen. Bob Dole (R. z Kansas), który podobnie jak Brock mówił o braku wolności religii w Rosji Sowieckiej i jej imperializmu oraz gwałceniu "praw narodów" (do samostanowienia) przez władców Kremla. Obydwa wyrazili uznanie prez. Carterowi za podjęcie "praw człowieka" na arenie międzynarodowej, wyrażając obawę, czy Prezydent wytrwa na zajętych stanowiskach.

Zamiana kilku szpitali na więzienia byłaby, zdaniem obserwatorów w Springfield, szczytem rozwiązaniem problemu przepełnionych więzień. DeVito ma sprawdzić czy budynki szpitalne nadają się po względem bezpieczeństwa i czy można byłoby umieścić w tych budynkach takich więźniów, którzy są groźni dla otoczenia.

Zamiana kilku szpitali na więzienia byłaby, zdaniem obserwatorów w Springfield, szczytem rozwiązaniem problemu przepełnionych więzień. DeVito ma sprawdzić czy budynki szpitalne nadają się po względem bezpieczeństwa i czy można byłoby umieścić w tych budynkach takich więźniów, którzy są groźni dla otoczenia.

DeVito powiedział, że Stanowy Departament Więziennictwa chciałby jak najszybciej rozwiązać problem, w nadchodzącym roku budżetowym, ale przyznał że spodziewana jest silna opozycja pracowników szpitali, zrzeszonych w związkach zawodowych.

Krokodyl Zwierzęciem Miesiąca

Karłowaty krokodyl, rodem z tropikalnych krajów zachodniej Afryki, został uhonorowany mianem "zwierzęcia miesiąca" w Lincoln Park Zoo.

Ten rodzaj krokodyli ma typowy kształt jaszczurki, a jego całe ciało pokryte jest dużymi, twardymi łuskami. żyją one w gorących regionach świata, trzymając się поблизу zbiorników słodkiej wody w której poruszają się bardzo sprawnie. Natomiast na lądzie poruszają się różnie: czasami wolno pełzają na brzuchu, a czasami na podobieństwo zajęcy — skaczą w krótkim galopie — naturalnie nie tak szybko, jak poczwierne szarak.

Zęby karłowatych krokodyli nie służą do przeżuwania pokarmu, ale jedynie do chwytania i trzymania upolowanej zdobyczy. Umieszczone są one głęboko w szczękach. Cienki język tych zwierząt ściśle przylega do po-

dłoża dolnej szczęki i w związku z tym jego ruchy są ograniczone.

Spóźny pokarm trawiony jest długo: najpierw w przelyku, a potem w muskularnym żołądku. Dorosłe osobniki odżywiają się rybami, żółtami i ptakami. Młode nie pogardzają robakami, dżdżownicami i małymi rybkami.

Karłowate krokodyle są mniejsze od swoich pobratymców i mają rzucający się w oczy długi pysk. Młode osobniki mają skórę w kolorach czarnym i żółtym, natomiast dorosłe tylko w czarnym.

W Lincoln Park Zoo nie ma dorosłych karłowatych krokodyli.

Przypominamy, że wstęp do Lincoln Park Zoo jest bezpłatny. Otwarty jest on codziennie w godzinach 9:00 — 5:00.

Tragiczny Wynik Napadu Rabunkowego

Właściciel Domu Zmarł Na Atak Serca, Bandyta Popełnił Samobójstwo

Napad rabunkowy na przedmieściu Flossmoor zakończył się tragicznie tak dla właściciela domu, jaki i bandyty który zamierzał go obrabować w niedzielę. 63-letni Sidney Cohen doznał ataku serca po walce z napastnikiem, podczas którego obezwładnił bandytę. Tamten po odzyskaniu przytomności popełnił samobójstwo.

Według relacji szefa policji Flossmoor, Johna Bartona walka rozpoczęła się w sypialnym pokoju Cohena, pnr. 2124 Cummings i kontynuowano ją w przedpokoju i w drugim sypialnym pokoju. Cohen, który był sam w domu, uderzył włamywacza, Ray J. Schultza, lat 38, zam. pnr. 2746 S. St. Louis. Schultz odzyskał przytomność gdy przybyła policja. Syn Cohena, Jeffery, wrócił do domu, zobaczył dwóch mężczyzn leżących na podłodze i natychmiast wezwał policję. Gdy Schultz odzyskał przytomność zaczął walczyć z dwoma policjantami, ale obezwładnił go i umieścił w aucie patrolowym. Policjanci weszli z powrotem do domu, a Schultz, pomimo że był zakuty w kajdanki, zdołał wydostać z bocznej kieszeni butelkę, w której był, jak przypuszczają policjanci, cjanek potasu. Otworzył butelkę i wypił truciznę.

Barton mówi, że policjanci byli zajęci rewizją domu, szukając ewen-

tualnego współnika, gdyż powiedziano im o dwóch osobach, ale widocznie wzięto pod uwagę właściciela, zanim sprawdzono jego tożsamość. Nie wiadomo jakim sposobem Schultz dostał się do domu, gdyż nie było śladów włamania. Możliwe że Cohen otworzył mu drzwi, chociaż stwierdzono, że obaj nie znali się. Powodem napadu był rabunek, Schultz był zaopatrzony w gumowe rękawiczki, powróż i taśmę do klejenia, nie miał jednak okazji zabrania większej sumy pieniędzy i buźterli, jaką Cohen trzymał w domu. Patrząc na Cohena — mówi szef policji — można było zorientować się, że uderzył bandytę z całej siły.

Cohen, wagi 180 funtów, wzrostu 5 stóp 9 cali był pomimo starszego wieku b. silny. Na przedmieściu Flossmoor mieszkał około 20 lat i był właścicielem zakładów Sibley Lumber Co., przy 147 i Ashland, w Harvey, Schulz, bezrobotny, figuruje w kartotekach policji, był aresztowany kilkakrotnie za drobne napady.

Cohena przewieziono do szpitala St. James, w Chicago Heights, gdzie lekarze stwierdzili zgon. Złotki Cohena przewieziono do szpitala powiatowego, gdzie w laboratorium badają do- kładnie przyczynę śmierci.

65 Sztuk Broni Palnej Zwrócono w Chicago, w Weekend

65 sztuk broni palnej zwrócono w Chicago w "weekend" w ramach t.zw. "Survival Days", kampanii mającej na celu zwrócenia przez mieszkańców niepotrzebnej dla nich broni.

Organizatorzy tej kampanii określają rezultat tej zbiórki broni jako duży sukces, pomimo, iż w ostatniej chwili wycofał się od poparcia tego projektu federalne biuro dla spraw alkoholu, tytoniu i broni palnej.

Wspomniana agencja indorsowała ten projekt i przydzieliła agentów do zbiórki broni palnej jednakże w piątek wieczorem agencja otrzymała zarządzenie by biuro chicagowskie nie przydzielało agentów i nie pomagało w przeprowadzeniu całej kampanii zbiórki broni.

Większa część ze zwróconej broni została zebrana w 27 świątyniach protestanckich i synagogach. Większa część tej broni stanowiły rewolwery, jak oświadczyła w niedzielę Estelle Jacobson, przewodnicząca komitetu kontroli broni palnej.

Jacobson dodała, iż wśród zwróconej broni było trzy karabinki, karabin z obciążoną lufą i pewna ilość

drogich pistoletów niemieckich "Lugars". Na zbiórkę broni pewien adwokat przyniósł 150 lat liczącą pistolet, który oddał w imieniu swego klienta. Pewien emerytowany policjant przyniósł na zbiórkę swój dawny służbowy rewolwer, za którego, jak mówił, mógłby otrzymać 50 lub 60 dolarów, ale uważa to za swą kontrybucję na korzyść dobrej sprawy. Cała oddana przez mieszkańców broń zostaje skierowana do chic. departamentu policji i do policji seryfów powiatu Cook. Zostaje ona potem przetopiona i artystycznie uformowana w rzeźbę z metalu wyobrażającą ofiarę napadu z bronią palną, jak oświadczyła Estelle Jacobson.

Rekordowe Upały

Niedziela była siódmym z kolei dniem o temperaturze powyżej 90 stopni. Rekord ustanowiony został o 3-jej godzinie po południu, na lotnisku Midway. W godzinę później rekord ten został "poprawiony" na 92 stopni. Poprzedni rekord dni z temperaturą powyżej 90 stopni wyminął sześć dni w maju 1962 roku.

Projekt Ograniczenia Działalności Inwigilacyjnej Policji

Projekt ustawy dążący do ograniczenia szpiegowania polityków i organizacji obywatelskich przez policję został zaakceptowany w ubiegły czwartek przez Izbę stanową, z pomocą głosów siedmiu posłów, których dane znajdowały się w kartotece Departamentu Policji Chicagowskiej.

Propozycja przyjęta różnicą głosów 98 do 45 została następnie skierowana do Senatu. Dwa lata temu, ta sama propozycja otrzymała tylko 36 głosów za i 115 przeciw.

Poseł Woods Bowman, główny projektodawca, wyjaśnił, że celem projektu ustawy jest wyeliminowanie politycznego szpiegowania, bez jednoczesnego hamowania samego nadzoru nad przestrzeganiem prawa.

Ustawa wymagałaby od policji uzyskania zgody sądu na tajne śledzenie prywatnych osób lub nie łamiących prawa organizacji.

Ażby uzyskać upoważnienie, policja musiałaby przekonać sąd, że istnieją wyraźne powody do przypuszczenia, że podejrzana osoba zamierza popełnić nielegalny czyn.

Poseł Peggy Smith Martin z Chicago oświadczyła, że trzeba Chicagowskiemu Departamentowi Policji i innym departamentom wyraźnie dać do zrozumienia, że powinny ograniczyć swoją działalność inwigilacyjną do zapobiegania zbrodniom, a nie do szpiegowania niewinnych obywateli.

Oponenti proponowanej ustawy powoływali się na potrzebę tego rodzaju działalności ażby zapobiegać planom terrorystów i innych kryminalistów.

Niektórzy z posłów opowiadających

się przeciwko propozycji oświadczyli, że nie nie mają przeciwko temu ażby dochodzenia obejmowały ich samych.

Jednak, poseł Ann Willer zaznaczyła, że nieusankcjonowane śledzenie obywateli nie odróżniałoby Stanów Zjednoczonych od państw które potępiają.

Wzrost Cen Benzyny

Słoneczna i upalna pogoda spowodowała większą frekwencję samochodów na szosach, szczególnie w okresie weekendów, a równocześnie rekordowy wzrost cen benzyny w rejonie Chicago. Od początku maja, według informacji podanych przez Chicago Motor Club, ceny wahały się od 53.9 centów do 71.9 centów za galon. Przewidywany jest stały wzrost w okresie wakacyjnym, aż do Dnia Pracy (pierwszy poniedziałek września).

Postrzelona Przez Złodzieja

Mieszkanka zachodniej strony miasta została postrzelona w niedzielę w drodze do domu przez napastnika który zezłościł się ponieważ miała przy sobie tylko \$2.

Ofiara, Lydia Harrera, lat 30, znajduje się w krytycznym stanie w szpitalu św. Anny z raną klatki piersiowej. Harrera została postrzelona przed budynkiem pnr. 957 N. Avers przez napastnika, który zażądał pieniędzy. Kobieta stawiała opór i mężczyzna wydobyl pistolet i oddał strzał w jej kierunku.



RZYM. — Rzymscy policjanci niosą kolegę ranionego w czasie starcia z lewicowymi demonstrantami. Jedna osoba została zabita i szereg innych odniosło obrażenia. (UPI)